Nr. 156. Czwartek, 11 Lipca 1895. Rok 85.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów, — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do «Gazety Lwowskiej», otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 czerwca b. r. najmiłościwiej zatwierdzić wybór Ludwika barona Brückmanna, właściciela dóbr, na zastępcę prezesa Rady powiatowej w Rudkach.

P. Minister wyznań i oświecenia zamianował Stanisławę Zaleską, starszą nauczycielkę 6-klasowej szkoły żeńskiej w Przemyślu, nauczycielką szkoły ćwiczeń w c. k. Seminaryum nauczycielskiem żeńskiem w Przemyślu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała adjunkta salinarnego Erazma Barącza koncepistą skarbu dla spraw salinarnych przy krajowej Dyrekcyi skarbu.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu zamianowała w etacie osobowym zarządów salinarnych w Galicyi i na Bukowinie, elewa górniczego Maksymiliana Miszkiego, adjunktem zarządu salinarnego w X. klasie rangi.

Obwieszczenie.

Aby podczas obecnej klęski spowodowanej pomorem świń, uregulować ruch żywą i zarżniętą nierogacizną z Węgier w sposób najbardziej uwzględniający wymagania weterynarno-policyjne i potrzeby aprowizacyi, zarządza się na podstawie rozporządzenia wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 30 czerwca 1895, l. 18.370 co następuje:

1. Zabrania się wprowadzania do Galicyi świń do handlu przeznaczonych lub do handlu się nadających z całego królestwa Węgierskiego wraz z krajami Siedmiogrodzkimi. Jako takie uznaje się świnie, których waga za życia nie dochodzi do 120 kilogramów.

2. Wolno sprowadzać do Galicyi z Węgier i Siedmiogrodu świnie tuczone i półtuczone (spaśne i podgładzone), które ważą za życia co najmniej 120 kilogramów, pod następującymi warunkami:

a) Świnie przeznaczone do przywozu do Galicyi mogą być załadowane i wysłane tylko w tych komitatach i król. wolnych miastach, z których ze strony król. węg. Rządu wywóz nie będzie wzbroniony.

Obecnie zamknęło król. węg. Ministerstwo rolnictwa z powodu pomoru świń (*Schweinepest*, *Schweineseuche*) następujące komitaty: Peszt, Oedenburg, Bihar, Eisenburg, Gran, Komorn, Samogy, Wihelburg, Preszburg, Szabolcs, Neutra, Neograd, Bars, Bekes, Beregh, Stuhlweisenburg, Alsofeher, Krasso, Szöreny, Saros, Zala i Heves, niemniej król. wolne miasta Budapeszt wraz z Köbanya i Oedenburg i wzbroniło ztamtąd wywozić świnie. Tym zakazem wywozu objęte są także król. wolne miasta: Grosswardein, Kecskemet, Komorn, Preszburg i Stuhlweisenburg, jakkolwiek w tych miastach nie ma pomoru świń.

b) Transporta nierogacizny muszą być opatrzone pasportami, w których ma być uwidocznione miejsce pochodzenia zwierząt i miejsce przeznaczenia posyłki. Na tych pasportach ma się znajdować potwierdzenie dobrego stanu zdrowia, wydane przez weterynarza państwowego. Transporta takie wolno przewozić jedynie w plombowanych wozach kolejowych, bez jakiegokolwiek zatrzymywania w drodze, nieprzewidzianego planem ruchu kolejowego i bez wszelkiego doładowania lub wyładowania w czasie podróży do miejsca przeznaczenia na pasporcie wymienionego.

c) Węgierskie lub siedmiogrodzkie tuczne świnie wolno wysyłać na razie tylko do następujących stacyj kolejowych w kraju: Kraków, Podgórze, Tarnów, Nowy Sącz, Jarosław, Przemyśl, Stryj, Stanisławów i Kołomyja.

d) Po przybyciu takiego transportu do stacyi kolejowej miejsca przeznaczenia, należy natychmiast wykonać oględziny weterynarskie najdokładniej i najsumienniej. Tylko w tym razie, gdyby tym samym pociągiem nadszedł także transport innego pochodzenia, należy wprzód te świnie poddać oględzinom weterynarskim i odpędzić je ze stacyi kolejowej, a dopiero potem przedsiębrać oględziny świń węgierskich.

e) Gdyby w transporcie węgierskich świń znajdowały się sztuki, mające mniej niż 120 klg. wagi żywej, (a dla stwierdzenia tej okoliczności nie wystarczy ocenienie na oko, lecz te sztuki, co do których zachodzi podejrzenie, iż nie mają tej wagi, winne być faktycznie zważone), ma być cały transport po nakarmieniu i napojeniu zwierząt na koszt nadawcy najbliższym pociągiem odesłany do węgierskiej stacyi nadawczej, przyczem jak najściślej przestrzegać należy rozporządzenia tutejszego z dnia 1 grudnia 1889, l. 82.962.

Mianowicie winien oglądający weterynarz stwierdzić powyższą okoliczność protokolarnie w obecności naczelnika stacyi kolejowej lub jego zastępcy i jemu wręczyć odpis protokołu celem dołączenia go do listu przesyłkowego cofniętego transportu, podczas gdy protokół w oryginale ma być przesłany właściwemu c. k. starostwu. O każdem cofnięciu transportu świń należy telegraficznie c. k. Namiestnictwo zawiadomić.

Koszta ztąd wynikające, a więc za żywienie i pojenie świń, telegramy i t. p. oraz koszta jednorazowego pojenia i karmienia co dnia podczas powrotu, mają być ściągnięte przez zarząd kolejowy jako pobranie, za szczegółowem zarachowaniem, jeżeliby koszta te zaraz przez dozorcę posyłki nie zostały uiszczone.

Urzędujący weterynarz ma dopilnować, aby cofnięte świnie bezzwłocznie nakarmiono i napojono, i aby je zaraz załadowano celem odesłania, a wagony zaplombowano.

f) W razie sprawdzenia w węgierskim transporcie choćby u jednej sztuki czy to już padłej czy jeszcze żyjącej pomoru świń lub róży wąglikowej, należy również odesłać transport po nakarmieniu i napojeniu na koszt nadawcy najbliższym pociągiem do węgierskiej stacyi nadawczej, i o tem telegraficznie donieść c. k. Namiestnictwu a nadto przedłożyć osobno wyczerpujące pisemne sprawozdanie, dołączając oryginalny protokół sprawdzenia zarazy.

g) Jeżeli w węgierskim transporcie świń będzie znajdować się jedna lub więcej świń podejrzanych o pomór świński lub różę wąglikową, należy podejrzaną sztukę względnie podejrzane sztuki natychmiast od zdrowych oddzielić i oddać rakarzowi do zniszczenia. Nawet gdyby nie znaleziono żadnej podejrzanej sztuki, należy za zdrowe uznane zwierzęta przewieść wozami z zaprzęgami końskimi do rzeźni, i tam nie zmieniając stanowiska, najpóźniej w przeciągu 48 godzin pod dozorem weterynarza wybić. Rozumie się samo przez się, że te świnie, u których podczas tego przewiezienia stwierdzonoby pomór świń lub różę wąglikową, winne być rakarzowi do zniszczenia oddane.

3. Przywóz mięsa z zarzniętych świń z Węgier i Siedmiogrodu do Galicyi nie jest wprawdzie wzbroniony, jednak z uwagi, że wedle orzeczenia c. k. najwyższej Rady zdrowia, nie można dopuścić do spożycia przez ludzi mięsa pochodzącego ze zwierząt chorych na pomór świń, ustanawia się dla przywozu tego mięsa następujące warunki:

a) Zabite świnie, pochodzenia węgierskiego lub siedmiogrodzkiego mogą być przywożone jedynie w całości (nierozćwiartowane) i tylko koleją żelazną do miast: Krakowa, Podgórza, Nowego Sącza, Tarnowa, Jarosławia, Przemyśla, Lwowa, Stryja, Stanisławowa i Kołomyi.

b) Takie transporta mięsa winny być opatrzone certyfikatem, wydanym w miejscu nadania przez organ urzędowy, a zawierającym miejsce pochodzenia i przeznaczenia przesyłki tudzież poświadczenie, że mięso to nie pochodzi ze zwierząt chorych na pomór świń lub różę wąglikową. Takie przesyłki mięsa mogą być wyładowane dopiero na stacyi kolejowej miejsca przeznaczenia.

c) Po przybyciu na miejsce przeznaczenia winny być takie przesyłki poddane najdokładniejszym i sumiennym oględzinom i wszelkie zarznięte świnie, u którychby dostrzeżono oznaki pomoru świń lub róży wąglikowej, lub które z jakiegokolwiekbądź innego powodu do spożycia przez ludzi są niezdatne, a zwłaszcza te sztuki, przy których

---

92)

MARYAN GAWALEWICZ.

SZUBRAWCY.

POWIEŚĆ.

IV.

(Ciąg dalszy)

Otworzywszy oczy, poznał Włodzińskiego i kamerdynera, stojącego nad nim z miną wystraszoną; przez chwilę rozglądał się po pokoju błędnym wzrokiem, potem przymknął powieki, usta zaciął — i zdawał się namyślać....

Twarz jego wyrażała surową boleść, która szarpała mu serce.

Odwrócił głowę, jak gdyby uniknąć chciał spojrzeń, które czuł na sobie, potem wstał i dawszy znak Antoniemu, aby się nie zbliżał do niego, chwiejnym krokiem wyszedł z gabinetu.

Włodziński ze starym sługą pozostali na miejscu; pierwszy zwrócił oczy znowu na koniak i instynktowym, nieśmiałym ruchem wysuwał rękę po kieliszek, ale ją cofał co chwila, jakby się wahał i wstydził własnej słabości — drugi, z głową spuszczoną, obserwował go z pod oka czas jakiś.

Wreszcie, nie mogąc przemódz się dłużej, podrażniony alkoholik sięgnął szybko po pełny kieliszek i chciał go ponieść do ust — gdy w tej samej chwili poczuł, że go czyjaś ręka schwyciła za ramię i przytrzymała:

— Niechże pan nie pije! — usłyszał za sobą głos Antoniego — zapomniał to pan, że pan doktor zabronił?... pan wie przecie, że to panu szkodzi. Na co to budzić licho, skoro spi?... Ja nie dam; pan doktor-by się potem gniewał. Kto to widział!... fe!... oddaj pan ten kieliszek!

Głos starego brzmiał poczciwie, z jakąś ojcowską powagą i życzliwością.

Włodziński, jakby przydybany na gorącym uczynku, poczerwieniał, zmarszczył brwi, spojrzał na kamerdynera z niechęcią, ale pozwolił sobie z ręki odebrać koniak i po namyśle, uśmiechając się, rzekł:

— A.... a.... a Antoni nigdy, panie, do spirytualiów nie miał pociągu?... co?... możebyśmy tak razem co?... po kieliszku?... hm?...

— Ee, obejdzie się!

I postawiwszy kieliszek na tacy, zabrał ją ze słowami:

— A już pana znowu korcić zaczyna!... fe! wstyd!... Niech-no pan lepiej jaśnie pana trochę dopilnuje, bo jak pan doktor wróci, to będzie bieda.

Podreptał ku drzwiom, powtarzając:

— Wstyd!... wstyd!... żeby tak człowieka do gorzałki ciągnęło!...

Włodziński patrzał za nim i uśmiechał się, ale jakoś nieszczerze; włożył obie ręce w kieszenie i oparty o stół na rozstawionych nogach, spuścił głowę i rozmyślał.

— Wstyd!... wstyd!... — brzmiały mu jeszcze w uszach słowa starego sługi, któremu przyznawał słuszność.

Miał wrażenie, jak gdyby się ocknął nad brzegiem stromej pochyłości, po której omal nie stoczył się znowu; znał siebie dobrze i wiedział, że tych kilka kropel trunku, których mu w porę przełknąć nie dozwolono, byłyby się zamieniły w nim w trawiącą iskrę i wznieciły nowy atak pijackiej gorączki.

— Widzisz — mówił sobie z wyrzutem — trzeba cię pilnować, jak dziecko, albo waryata, bo sam straciłeś władzę nad sobą.... Zdawało ci się, żeś już uleczony?... ładne uleczenie!... Bydlę jesteś!... nieszczęśliwe bydlę!...

Skrzywił się, jakby miał język pełny niesmaku.

Analizował siebie teraz i potępiał za tę słabość, która w nim tak głęboko tkwiła, chociaż chwilami przyczajała się i łudziła go pozorami wyzdrowienia.

Miał ojca, po którym odziedziczył taki sam nałóg, ale który w pięćdziesiątym roku życia przeszedłszy ciężką chorobę, nagle pić zaprzestał i nawet nabrał wstrętu do wódki.

— Może i zemną tak będzie — mówił sobie w chwilach oprzytomnienia i równowagi, odzyskiwanej dłuższą wstrzemięźliwością; ale ilekroć się przekonywał, że ta nadzieja była tylko złudzeniem, że, jak teraz właśnie, sam zapach koniaku, podniecający jego nerwy, wystarczał do rozkiełznania w nim tej wiecznie spragnionej hydry nałogu, tracił znowu wszelką wiarę w siebie i stawał się zrezygnowanym fatalistą.

— Co to warto łudzić się — rozumował wtedy zniechęcony — wierzyć w jakieś moralne dźwignie, w siłę woli!... Pijaczyna byłem, pijaczyna jestem, pijaczyną będę już do końca i basta.

Uczuwał dla siebie pogardę, wymyślał sobie szorstko, nie przebierając w wyrazach i miał ochotę zanurzyć głowę w beczce pełnej spirytusu, aby się „zachlać“ już raz na umór i skończyć to marne życie, w którem takie wybrakowane jednostki nie mają wcale racyi bytu.

— Panie, prosty fagas mnie nabeształ, no?!... — powtarzał sobie, uśmiechając się w ten sposób ironiczny, który mu był właściwym. — Jak Boga kocham, nabeształ i miał racyę!... A coby dopiero ona powiedziała?... hm?... Powiedziałaby, żem bydlę i miałaby także racyę.

Wspomnienie Leosi jednak zachmurzyło mu twarz i sprawiło przykrość widocznie wielką, bo usta zagryzł i westchnął, a potem posmutniał bardzo i patrzał w podłogę, stojąc ze spuszczonemi oczyma, jak gdyby czuł przed sobą jakąś niewidzialną postać, która spoglądała na niego z wyrzutem, pełnym żalu....

— To dziwne, panie; zdawało mi się, że sobie już z całego świata nic nie robię, a przed nią, panie, miałbym jednak głupią minę.... Ona mnie krępuje! — monologował w dalszym ciągu — jakiem prawem?... hm?... przecież jej nie kocham chyba, bo toby dopiero było śmieszne. Ja i kochać?... Miłość w szpitalu nieuleczalnych, to przecież anomalia.

Sprawiało mu to jednak zadowolenie, że pozostał trzeźwym i uniknął pokusy, której następstwa byłyby go wykoleiły znowu i naraziły zarówno w Omylnie, jak i w Żołędziówce.

(Ciąg dalszy nastąpi).

nie ma nerek i tłuszczu koło nerek, winne być oddane rakarzowi celem zniszczenia.

4. Rozporządzenie tutejsze z dnia 24 lutego 1895 l. 14.834, którem wzbroniono przywozu zwierząt racicowych z Węgier do Galicyi zmienia się o tyle, że odtąd i nadal nie wolno do kraju wprowadzać bydła rogatego, owiec i kóz, natomiast świnie pod powyższymi warunkami mogą być sprowadzane.

Przekroczenia niniejszego rozporządzenia, które wchodzi w wykonanie w dniu ogłoszenia w *Gazecie Lwowskiej*, będą karane według ustawy z dnia 24 maja 1882 r., (Dz. pr. p. nr. 51).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 10 lipca.

Mowa JE. hr. Kielmansegga Przewodniczącego w Radzie Ministrów i Ministra spraw wewnętrznych,

wygłoszona w Izbie posłów Rady państwa podczas rozpraw nad budżetem Ministerstwa spraw wewnętrznych, opiewa:

(Dokończenie).

Szan. p. pos. Gessman zażądał zaprowadzenia kontroli rządowej nad Towarzystwami asekuracyjnemi. Tego, co prawda, bardzo potrzeba, ale prace w tym kierunku są już ukończone, a nawet już biura wyszukane i urządzone dla pomieszczenia urzędu nadzorczego przy Ministerstwie spraw wewnętrznych. Wprowadzenie go zawisło od uchwalenia potrzebnej na ten cel pozycyi budżetowej; Rząd pomieści ją w budżecie przyszłorocznym. Tenże pan poseł zażądał podwyższenia płac agentom indagacyjnym wiedeńskiej dyrekcyi policyi. To także nic nowego, bo od długich lat już znajdują się co do tego wnioski Namiestnictwa Dolnej Austryi w Ministerstwie spraw wewnętrznych; teraz pomówię o tem z moim kolegą po prawicy (*wesołość* — t. j. z Panem Ministrem skarbu), któremu, lękam się, stanę się bardzo drogim przyjacielem. (*Wielka wesołość*).

Wywody moje zakończę prośbą. Jesteśmy gabinetem urzędniczym i posiadamy, jak to świeżo powiedział już P. Minister skarbu, pełne poczucie obowiązków, które ciężą na nas względem urzędników. Pan Minister skarbu zapowiedział już, że w budżecie przyszłorocznym znowu, jak w roku bieżącym, pomieszczone będą dodatki sustentacyjne. Rząd powziął już także zamiar zająć się dokładniej sprawą urzędników, a zdaje mi się, że wedle wygłoszonych tu wywodów sprawa urzędników rozpada się na dwie części, dwojakie są bowiem życzenia: po pierwsze życzenie uregulowania prawnych stosunków stanu urzędniczego przez wydanie pragmatyki służbowej, po drugie uregulowania płac. Co się tyczy pierwszej sprawy, Rząd z chęcią dołoży starań, aby kwestyę pragmatyki służbowej popchnąć naprzód, i w jak krótszym czasie weźmie ją pod obrady. (*Brawo, brawo*). Co się tyczy zaś sprawy uregulowania płac, z dumą sami nazywamy się urzędnikami austryackimi. Jesteśmy przyjaciółmi urzędników i — mówię otwarcie — jesteśmy poprostu zazdrośni w tym względzie, żebyśmy sami sprawę tę wzięli w swe ręce. Jestem wys. Izbie niezmiernie wdzięczny, że z przeróżnych stron, a nawet powiedzieć mogę ze wszystkich stron tej wys. Izby wynurzono sympatye dla urzędników, na które też zupełnie zasługują. Ale wiemy też, bośmy wszyscy wyszli z najniższych szeregów urzędniczych, czego w imię służby Najwyższej od urzędników wymagać można. Jest w tem pewne niebezpieczeństwo, gdy się sprawę płac urzędniczych traktuje tak *licitando*. (*Wesołość, bardzo słusznie!*). Opowiem przykład: Był kraj pewien — mniejsza o nazwę — a w kraju tym płace nauczycielskie nie były należycie uregulowane; nauczyciele bowiem byli skazani na emolumenta i pobieranie płacy na mieszkanie od gminy. A była w tym kraju gmina — znowu miejsza o nazwę — z wielką liczbą dzieci, z wielu szkołami i szczególnie wielu nauczycielami, wszyscy zaś nauczyciele mieli prawo wyborcze w gminie. Otóż w tejto gminie stały sobie oko w oko dwa stronictwa — podobno to czasem się zdarza (*wesołość*) — a były oba prawie równie silne. Do władz szkolnych naraz nadeszły rozliczne doniesienia, że w szkołach wszystko bardzo źle idzie, dzieci nic się nie uczą, że stosunek szkoły do domu zupełnie jest spaczony. Władza szkolna natychmiast wysłała inspektora, aby rzecz zgłębił, a relacya jego brzmiała tak: Panowie nauczyciele bywają częściej i dłużej, niż to zgadza się z ich stanem i powołaniem, na piwie (*wesołość*), a stosunek szkoły do domu jest dla tego nieco spaczony, że często ojciec dziecka należy do drugiego, nie do tego samego stronnictwa, do którego w tej chwili przyłączył się nauczyciel. (*Ponowna wesołość.*) Cóż się stało? Cóż uczyniła władza szkolna? Poprostu uczyniła nauczycieli niezawisłymi od gminy, uregulowała płace i sposób ten okazał się kompletnie dobrym. Nauka moralna z tego małego przykładu jest bardzo prosta. Imieniem Rządu musimy od każdego urzędnika rządowego domagać się najściślejszej bezstronności (*huczne brawa*) względem każdego obywatela i stronnictwa. (*Ponowne brawa.*) To zaś osiągniemy wtedy tylko, gdy urzędnicy będą jak najmniej wciągani do walki stronnictw. (*Huczne brawa*).

Upraszam przeto — nie mam na myśli szczegółowo żadnego stronnictwa — upraszam przeto wys. Izbę, aby w tym względzie popierała urzędników. Hałaśliwych agitacyj ze strony urzędników Rząd ścierpieć nie może; to rozumie się przecież samo przez się. Mając szczery zamiar jako przyjaciele urzędników — sami będący urzędnikami — wziąć sprawę ich w swe ręce, nie możemy ścierpieć, żeby urzędnicy, którym co prawda przysługuje prawo petycyj, na wiecach pewnych coś uchwalali i żądania stawiali. Ci, którzy to czynią, mogliby raczej przeciwny osiągnąć skutek. (*Żywe objawy zgody*). W takim bowiem razie nie możemy już z nieuprzedzoną przychylnością zabierać się do roztrząsania kwestyi urzędniczej. (*Ponowne żywe objawy zgody*). To rozluźniłoby karność, a karność między urzędnikami jest tak samo jak bezstronność potrzebna w interesie służby Najwyższej, w interesie całego Państwa. (*Huczne brawa i oklaski.* — Mowca otrzymuje z wielu stron gratulacye).

Rada Państwa.

(*CDVIII posiedzenie Izby poselskiej*).

(*J. Gl.*) **Wiedeń**, 8 lipca. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*).

Prezydent Chlumecky zagaiwszy obrady o godzinie 10 minut 30 uprasza obecnych, aby nieobecnych nakłonili do przybywania na posiedzenia, i to wcześnie, bo czas marnie upływa na czekaniu, dopóki nie zgromadzi się w sali 100 posłów, a wszakże wszyscy pragną rychłego ukończenia prac przeznaczonych do załatwienia przed feryami. Następnie zaś poddając pod głosowanie prośbę pewnego posła o urlop, co zazwyczaj niczyjej nie zwraca uwagi, oświadcza Prezydent, że będzie brał sprawy urlopów bardzo ściśle, bo inaczej mogłaby Izba stać się niekompletną.

Komisya budżetowa wnosi sprawozdanie z ogromnej liczby petycyj. Co do 474 (niecofniętych) petycyj nauczycieli szkół ludowych w Galicyi o zniewolenie kraju do polepszenia im płac — któreto petycye, jak wiadomo, przesłano na ręce pos. Luëgera — komisya wnosi przejść poprostu do porządku dziennego, bo nie należą wcale do kompetencyi Rady Państwa.

Pan Przewodniczący w Radzie Ministrów hr. Kielmansegg jako Minister spraw wewnętrznych odpowiada na interpelacyę Pacaka w sprawie rozwiązania zgromadzenia czeskiego w Kutnejhorze, na którem podejmowano Czechów przybyłych z Ameryki. Komisarz rządowy, wysłany przez starostę, rozwiązał zgromadzenie, a raczej uroczystość na uczczenie gości, dla tego, że w zapowiedzi jej u władzy nie wspomniano o przemówieniach. Pan Minister surowo gani postępek komisarza rządowego jako szorstki i wcale nie będący na miejscu, składa go na karb niedoświadczenia (był to praktykant konceptowy), ale zupełnie nieusprawiedliwionym nazywa też postępek samego starosty, który kazał wojsku być w pogotowiu. Pan Minister dodaje, że Namiestnik w Czechach, dowiedziawszy się o tem, ubolewał nad niestosownym postępkiem starosty i jego delegata i natychmiast poczynił co do osób tych kroki takie, by w Kutnejhorze nie powtórzyło się już coś podobnego. (*Huczne brawa* z ław młodoczeskich).

Na porządku dziennym dalszy ciąg szczegółowych rozpraw budżetowych. Pod dyskusyą znajduje się kilka tytułów etatu Ministerstwa oświecenia.

Pos. Hauck (antisemita barwy skrajnie niemiecko-narodowej) ubolewa, że przez Polaków, t. j. byłego Ministra i teraźniejszego Kierownika, zakradło się „polskie gospodarstwo“ do Ministerstwa oświaty i wyznań. Następnie cytując historyę patryarchów starotestamentowych na dowód niemoralności żydowskiej (przeciw czemu w pewnem miejscu żywo protestuje inny antisemita, pos. ks. Scheicher), żąda, aby historyi biblijnej Starego testamentu nie uczono w szkołach. Mowca nie pojmuje, jak jego przodkowie Niemcy, mogli polubić chrześciaństwo pogmatwane z żydowizmem. Wyszczególniwszy niektóre życzenia co do szkół, między niemi i to, żeby w Dolnej Austryi powiatowe rady szkolne złożone tylko były z osób niewątpliwie niemieckiego pochodzenia, kończy mowca wywodem, że Austrya powstała z niemieckich kresów wschodnich (*deutsche Ostmarken*), a więc Niemcom należy się w Austryi pierwsze prawo i hegemonia (*protesty* z ław młodoczeskich), a nie równe tylko prawo z innymi, które zwolna staje się upośledzeniem. (*Huczne brawa* od Niemców narodowców).

Tu zabiera głos Kierownik Ministerstwa oświaty dr. Rittner, którego mowę, na wskróś przedmiotową, a przyjętą nadzwyczaj sympatycznie, podamy w jednym z następnych numerów *Gazety*.

Pos. Sokołowski w miejsce proponowanej przez komisyę budżetową rezolucyi, wzywającej Rząd, aby zastanowił się nad sprawą użyczenia subwencyi na rzecz restauracyi katedry na Wawelu, wnosi rezolucyę tej treści, żeby Rząd wyznaczył na restauracyę rzeczonej katedry szczodrą subwencyę i podzieliwszy ją na raty, pomieścił pierwszą już w budżecie roku 1896. Dalej zwraca się do Rządu z przedstawieniem wielkiej potrzeby nowych gmachów dla szkół średnich w Galicyi, tudzież z wywodami o konieczności obniżenia wysoko podniesionej przez byłego Ministra dr. Gautscha opłaty szkolnej w tychże szkołach, która równa się tylko opłacie szkolnej w Rossyi i w podległych panowaniu rossyjskiemu ziemiach polskich. Mowca żąda nadto pomnożenia liczby powiatowych inspektorów szkolnych w Galicyi, podwyższenia subwencyi dla szkoły handlowej w Krakowie i założenia akademii handlowej we Lwowie. (*Huczne brawa* z ław polskich).

Po zamknięciu dyskusyi pos. Tuczek jako mowca generalny przeciw budżetowi żąda założenia Uniwersytetu czeskiego na Morawie, a pos. Fournier jako mowca generalny za budżetem zapuszcza się w polemikę z antisemitami o ich niezgodną z ustawami zasadniczemi nienawiść ku żydom i z Czechami o ich pretensye co do zakładania nowych gimnazyów czeskich i Uniwersytetu czeskiego na Morawie.

Sprawozdawca komisyi pos. Piniński poświęca znaczną część swej mowy sprawie pielęgnowania sztuk. pięknych w Austryi; następnie polemizuje z wywodami Haucka o „polskiem gospodarstwie“ w Ministerstwie oświaty; nakoniec popiera rezolucyę Sokołowskiego o subwencyi na restauracyę katedry na Wawelu.

Izba uchwala poddane dyskusyi tytuły wraz z rezolucyami p. Sokołowskiego.

Pod dyskusyę idzie rozdział etatu tegoż Ministerstwa, tyczący się specyalnie spraw duchownych.

Pos. Adamek żąda spoczynku niedzielnego dla urzędników rządowych i prywatnych, dla trafik i dla wojska. Dalej użala się na odmowną odpowiedź konsystorza wiedeńskiego w sprawie zaprowadzenia kazań czeskich w dwu dzielnicach miasta Wiednia, posiadających znaczną liczbę ludności

LISTY PARYSKIE.

(Kronika teatrów paryskich. — „Balladyna“ w Teâtre des Poëtes. — Dwie audycye muzyki polskiej. — Sara Bernhardt i „Princesse lointaine.“ — Comédie Parisienne: Gyp, Armand Silvestre i Loïe Fuller. Vaudeville: „Monsieur le Directeur“ Bissona. — Variétés „Les pantins de madame“ Valabrègue'a. — Komedyopisarz filozofem. — Teatra wolne. — Ibsen w teatrze „L'oevre.“ — Wznowienie sztuk Aleksandra Dumasa. — Etyka Dumasa. — Ankieta o cnocie aktorek).

(Dokończenie).

Historyę ludzkości dzieli Valabrègue na „obrazy“ jakby melodramat. „Dzieło Chrystusa — pisze on — to tryptyk olbrzymi: na pierwszem polu wypisane jest „Religia“ — to przeszłość; na drugiem, pośredniem, napisane jest: „Filozofia“ — to teraźniejszość; na trzeciem wreszcie stoi słowo: „Nauka“ — to przyszłość“.

„Filozofia XX stulecia“ streszcza się w poglądzie nie nowym, ale nie mniej prawdziwym: zbawienie ludzkości, rozwiązanie kwestyj społecznych, polegać może tylko w cnotach jednostek i w miłości bliźniego.

W tym duchu pomyślaną też jest najnowsza komedya Valabrègue'a „Les Pantins de Madame“, wystawiona w teatrze „Variétés“. Pani Du Pontet, której mąż wychwala cnotliwość swych przyjaciół, postanawia dowieść mu, że potrzeba tylko lekkiej kokieteryi z jej strony, by cnotę tych przyjaciół na szwank narazić i przemienić tych katonów w uwodzicieli.

W samej rzeczy udaje jej się bez trudności zbałamucić „cnotliwego“ Chamoisela, który zrazu nieco się wahał, ale widząc, że pani Du Pontet ma zamiar uciec z kuzynkiem, jeżeli on jej towarzyszyć nie będzie, puszcza się z nią w drogę.

Pani Du Pontet chciała tylko dać nauczkę mężowi; to też zawiadamia go w czas, że znajdzie się z Chamoiselem na najbliższej stacyi. Mąż przybywa i spotyka Chamoisela i kuzynka. Dobrzy ci ludzie, zamiast się pokłócić, wyjawiają sobie przy kieliszku wina machinacye pani Du Pontet. A kiedy ta się zjawia, by powiedzieć im tryumfująco:

— *Vous êtes mes pantins!*

— Trójka przyjaciół odpowiada jej:

— Nie, nie udało się pani! Nasza dobroć wrodzona unicestwiła złośliwe zamiary pani i teraz nie pani z nas, ale my z pani sobie kpimy!

*

Wolne teatra dały cały szereg przedstawień, z których atoli żadne nie miało już powodzenia tak wielkiego jak „Ojciec“ Strindberga, wystawiony w teatrze „L'Oeuvre“.

Teatr ten, pozostający pod dyrekcyą Luguë-Poëgo, kultywuje z predylekcyą dramatopisarstwo skandynawskie. Po Strindbergu, Ibsen zajął znowu miejsce pierwszorzędne w repertuarze tego teatru. Dano „Małego Eyolfa“, najnowszą sztukę Ibsena i „Branda“ jedną z najstarszych sztuk tego poety. Nie będę streszczał tych utworów, które znacie zapewne ze sprawozdań o poprzednich ich przedstawieniach, odbytych w Wiedniu i w Berlinie; stwierdzę tylko, że o jednomyślnem uznaniu Ibsena w Paryżu, rozgłaszanem przez zapalonych zwolenników jego, mowy nie ma. Ma on między krytykami ślepych wielbicieli, jak Henryka Bauera: „Echo de Paris“, który widzi w nim oswobodziciela indywidualności, regeneratora ludzkości; ale większość krytyki i publiczności, uznając piękne myśli i sceny, rozsiane po dramatach Ibsena, sądzi jednak, że za dużo w nich komunałów, mglistych poglądów, rozwlekłości w budowie, jednostronności w typach i tendencyi.

„Théâtre libre“ Antoine'a odżył na chwilę by wystawić arcysłabą sztukę Fabre'a „L'Argent“. Dał on następnie jeszcze jedno przedstawienie, również bez powodzenia. Antoine złożył definitywnie dyrekcyę tego teatru, którego rolę literacką uważać można za skończoną.

*

Prawdziwe powodzenie — jak wyżej wspomniałem — miały tylko dwie sztuki Dumasa „La princesse de Bagdad“, wznowiona przez teatr „Gymnase“ i „L'ami des femmes“, podjęty przez Komedyę francuską.

Autor, który stara się o wznowienie dawnych sztuk swych, miasto wystawienia nowych, zbliża się do okresu zamknięcia rachunków swych z literaturą. Taką zdaje się być istotnie intencya Dumasa, bo oto widzimy równocześnie w *Figarze* szereg cytatów z dzieł jego, aforyzmów lub dłuższych ustępów, w których streszcza się etyka znakomitego komedyopisarza. Dumas syn zestawia sam moralny swój testament.

Oto jedno ze zdań głównych:

„Celem przyrody jest, by człowiek miał dużo dzieci, by je dobrze wychował, robiąc z nich ludzi użytecznych, i by je bardzo kochał, czyniąc z nich ludzi szczęśliwych. Ożenić się, gdy się jest młodym i zdrowym; wybrać w jakiejkolwiek warstwie dziewczynę uczciwą i zdrową, kochać ją całą duszą i wszystkiemi siłami, uczynić z niej towarzyszkę niezawodną i płodną matkę, pracować by módz wychować dzieci i zostawić im, na łożu śmierci, przykład życia swego — oto jest prawda jedyna, reszta zaś jest błędem, zbrodnią lub szaleństwem“.

Inne znowu pismo przypomniało zdanie Dumasa o cnocie aktorek: Dumas sądzi, że dużo było aktorek, które dały przykład podwójny największego talentu — jako artystki i największej godności — jako kobiety.

Biorąc asumpt z tego twierdzenia, jeden z literatów paryskich urządził modnym dziś zwyczajem ankietę, przedkładając wybitnym aktorkom paryskim delikatne pytanie:

Une femme de theâtre doit-elle être une fantaisiste ou un dragon de vertu?

Panna Bartet, słynna artystka Komedyi francuskiej, odpowiedziała na pytanie to, jak się można było spodziewać, *en grande bourgeoise*. Mówiła dużo o „kulturze umysłu, o obowiązku i czystej sztuce, o wszystkich szlachetnych formach życia“.

Jane Hading, znana z piękności swej i z kilku awantur miłosnych, odpowiedziała mniej obłudnie, a dowcipniej:

„Jeżeli odpowiem, że aktorka powinna być chodzącą cnotą, to powiedzą niezawodnie że pozuję; jeżeli odpowiem, że wolno miewać fantazye, to wszyscy pomyślą, że jestem bezwstydną“...

Puk.

czeskiej i nadmienia, że równem prawem możnaby zakazać niemieckich nabożeństw w Pradze.

Pos. Radimsky (z klubu Hohenwarta) przemawia także przeciw bezwzględności władzy kościelnej w Wiedniu w sprawie religijnych potrzeb Czechów, co propaguje tylko niedowiarstwo i anarchizm między robotnikami czeskimi. W Hamburgu i Bremie odbywa się nabożeństwo po słowiańsku, czemuż nie w Wiedniu? Mowca prosi Rząd o ustanowienie kaznodziei czeskiego przy kościele św. Anny w Wiedniu.

Pos. ks. Scheicher rozwodzi się o poddaństwie Kościoła katolickiego w Austryi wobec władzy rządowej i o zgubnym tegoż stosunku wpływie na duchowieństwo i wiernych — stosunku, w jakim nie znajduje się ani protestantyzm, ani żydowizm. Jest to wpływ utworzenia t. zw. funduszu religijnego, t. j. zabrania mienia kościelnego przez Państwo. Rząd powinien zwrócić je Kościołowi, skutkiem czego ustałby też patronat rządowy nad kościołami. Mowca spodziewa się sprawiedliwości dla Kościoła katolickiego.

Pos. Wachnianin przemawia za definitywnem uregulowaniem kongruy; użala się na długie wakanse w kapitułach unickich; przemawia za zbudowaniem pałacu dla biskupa unickiego w Przemyślu; użala się na nieposzanowanie świąt unickich przez urzędników w Galicyi wschodniej.

Pos. Kronawetter żąda wydania funduszu religijnego Kościołowi we własny jego zarząd, aby Państwo pozbyło się obowiązku dopłacania rocznie kilku milionów.

Pos. ks. Pastor przemawia za surowszem przestrzeganiem spoczynku niedzielnego, który powinien też być zaprowadzony w armii; żąda zniesienia rozporządzeń, które przeszkadzają święceniu niedzieli i świąt przez urzędników rządowych. Dalej przemawia za definitywnem uregulowaniem kongruy; za przyspieszeniem restauracyi seminaryum duchownego w Przemyślu. Nakoniec powstaje na upośledzenie kaznodziei polskiego w Wiedniu i żąda dlań stanowiska więcej niezawisłego. Odpowiada jeszcze Kronawetterowi na jego wywody o funduszu religijnym, świadczące o nieznajomości rzeczy.

Izba uchwala rozdział spraw duchownych.

Pod dyskusyę idzie rozdział szkół, mianowicie naprzód tytuły Uniwersytetów i t p.

Pos. Blażek przemawia za zniesieniem czesnego i uregulowaniem płac profesorskich; za zaprowadzeniem oddziału rolniczego na czeskiej Akademii technicznej w Pradze; za założeniem Uniwersytetu czeskiego i czeskiej Akademii technicznej na Morawie; za lepszem pomieszczeniem Uniwersytetu czeskiego i czeskiej Akademii technicznej w Pradze.

Na tem przerwano obrady.

Koniec posiedzenia o godzinie 6. — Następne jutro.

Z Czech.

(Zgromadzenia Staroczechów i Młodoczechów).

Zbliżające się wybory sejmowe w Czechach, wywołują w łonie czeskich strennictw politycznych ożywiony ruch, który objawia się w prasie i na zgromadzeniach partyjnych. W niedzielę odbyło się w Kolinie zgromadzenie staroczeskiego klubu, a równocześnie w Łunach (Laun) obradowali Młodoczesi na zgromadzeniu, w którem wzięło udział około 600 osób.

Na zgromadzenie w Kolinie przybyli tylko członkowie klubu staroczeskiego i zaproszeni goście, razem około 150 osób. Dr. Fryderyk ks. Schwarzenberg i były burmistrz Pragi, a zastępca marszałka krajowego, dr. Scholz omawiali położenie polityczne. Ks. Schwarzenberg w mowie swej przestrzegał młodoczeskich posłów przed kokietowaniem z masami i zarzucał im, iż powodują się bardziej ambicyą, niż dobrem ludu W skutek polityki młodoczeskiej siły są rozstrzelone. Obok konserwatywnej i młodoczeskiej partyi istnieją obecnie trzy stronnictwa czeskie: postępowe, agrarne i socyalistyczne. Wszystkie nie są zadowolone z obecnego młodoczeskiego przywództwa. Dobro narodu czeskiego leży w jedności wszystkich stronnictw. Obowiązkiem jest działać w tym kierunku, aby lud nawrócił się do partyi konserwatywnej, która jedynie wykazać może pozytywne rezultaty Łatwo znaleźć grunt, na którym mogłyby się zjednoczyć wszystkie partye: mogłoby się to stać na podstawie rolniczej, narodowo-ekonomicznej i przemysłowej. Koalicya nie mogła się długo utrzymać, bo liberalizm i konserwatyzm, z natury rzeczy ze sobą sprzeczne, nie dadzą się zlać ze sobą. Obecna sytuacya jest dla ludu czeskiego nader korzystną. Mowca zaklina Młodoczechów, aby przyjęli pokój, który im zaproponowali konserwatywni, a ponieważ Młodoczesi mają dziś w swych rękach los czeskiego narodu, przeto w ich mocy jest przyprowadzić do skutku napowrót „żelazny pierścień“ prawicy. Obecne stosunki są nieznośne, gdyż Rada państwa ze względu na historyczny rozwój królestw i krajów, niezdolna jest stać na straży wszystkich tych królestw i krajów; dlatego kompetencya Sejmów musi być — zdaniem mowcy — rozszerzoną, a kompetencya Rady państwa ścieśnioną. W rozszerzeniu kompetencyi Sejmów — rzekł mowca — leży część naszego starego prawno-państwowego programu. Wspominając o reformie wyborczej, potępia mowca powszechne prawo wyborcze, które przyniosłoby korzyść tylko ateistom i międzynarodowym socyalistom. Program konserwatywnej prawnopaństwowej partyi spoczywa w obronie interesów czeskiego ludu w legalny sposób, na zasadzie historycznego rozwoju królestwa czeskiego. Młodoczesi mają przyszłe ukształtowanie się parlamentarnej większości w ręku, a mowca ma nadzieję niepłonną, iż rozważą oni to należycie, a w szczególności zastanowią się nad tem, czy zjednoczona lewica niemiecka ma napowrót uzyskać dawne stanowisko. Dałby Bóg, aby Młodoczesi sytuacyę zrozumieli! W końcu zapewnił mowca, że najgorętszem jego pragnieniem jest zgoda z Młodoczechami i zaapelował do nich temi słowy: Oto nasza dłoń do pokoju i do wspólnej pracy! Podajcie swoją dłoń dla dobra naszego ludu. Następnie dr. Scholz rozwinął program staroczeskiej partyi, który się nie zmienił. Mowca upomina, aby się Staroczesi zajęli gorąco zbliżającymi się wyborami sejmowymi. Zgromadzenie uchwaliło w końcu rezolucyę, w której pochwala wywody mowców i wzywa zwolenników staroczeskiej partyi, aby poczynili potrzebne przygotowania do wyborów.

Na zgromadzeniu Młodoczechów w Łunach (Laun). przemawiali posłowie Jindrich, hr. Kaunitz i dr. Edward Gregr. Jindrich bronił powszechnego prawa wyborczego; Kaunitz starał się udowodnić, iż upadek koalicyi jest dziełem młodoczeskiej partyi, wreszcie dr. Gregr w gwałtowny sposób występował przeciw szlachcie feudalnej, zarzucając jej. iż nie czuje w duchu narodowym, lecz jest międzynarodową, i że dąży do przewrotu. Mowca oświadczył, że bezwzględną nieprawdą jest, jakoby Młodoczesi chcieli połączyć się ze szlachtą feudalną lub zgoła popierać Rząd. Młodoczesi — rzekł Gregr — pozostaną tak długo w stanowczej opozycyi przeciw wszelkiemu systemowi, aż nie zostanie przeprowadzone prawo państwowe krajów czeskiej korony. Zgromadzenie uchwaliło rezolucyę, wyrażającą zaufanie posłom młodoczeskim, i wzywającą ich, aby wytrwali w stanowczej opozycyi.

Z Serbii.

(Program nowego gabinetu. — Interpelacya w skupczynie w sprawie macedońskiej).

Według informacyj, jakie odbiera *Polit. Corresp.* z Belgradu, program nowego postępowego gabinetu serbskiego da się streścić w słowach: praca, porządek i prawo. Rząd unikać będzie czczych przyrzeczeń, a przyrzeknie tylko to, co jest zdecydowany stanowczo spełnić. Nowy gabinet na zewnątrz starać się będzie o utrzymanie dobrych stosunków ze wszystkiemi mocarstwami, a na wewnątrz o uporządkowanie finansów państwa, zaprowadzenie możliwych oszczędności w administracyi, dalej o podniesienie stosunków ekonomicznych kraju i o postępowy rozwój we wszystkich dziedzinach państwowego życia. Jeden z pierwszych projektów, jaki rząd przedłoży skupczynie, ma na celu przywrócenie publicznego bezpieczeństwa. Amnestyonowanie osób, skazanych w procesie Cebinacza, wywarło w kraju dobre wrażenie.

Na wczorajszem posiedzeniu skupczyny wniesiona została interpelacya deputowanego koronnego Curcicza, w kwestyi macedońskiej. Interpelacya zaopatrzona w 48 podpisów wskazuje na żywotny interes Serbii, aby przeszkodzić jednostronnemu rozwiązaniu kwestyi macedońskiej w duchu bułgarskim, dalej wskazuje na historyczne prawa serbskiego żywiołu w Macedonii i Starej Serbii, na zapewnienia ze strony Turcyi, zawarte w licznych sułtańskich firmanach i także odnowione w roku zeszłym wobec króla Aleksandra podczas jego pobytu w Konstantynopolu, a wreszcie na artykuł 23 berlińskiego traktatu, który wytwarza międzynarodowe publiczne prawo na rzecz wszystkich narodowości europejskiej Turcyi. Interpelacya zapytuje w końcu: 1) Jakie dyplomatyczne kroki przedsięwziął rząd serbski dla ochrony serbskiego żywiołu w Macedonii i Starej Serbii oraz dla ustrzeżenia się przed jednostronnem bułgarskiem rozwiązaniem kwestyi? 2) Co zamierza przedsięwziąć pod tym względem rząd serbski, zwłaszcza ze względu na możliwość zwołania międzynarodowego kongresu dla obrad nad armeńską i macedońską sprawą? 3) Czy rząd jest skłonny dyplomatyczną korespondencyę w tej sprawie przedłożyć skupczynie?

Dwie deputacye w Petersburgu.

Jak wiadomo, nad Newą przebywają obecnie dwie deputacye: bułgarska i abisyńska. Wedle depeszy prywatnej z Petersburga do dzienników berlińskich i wiedeńskich deputacyę bułgarską koła urzędowe zupełnie ignorują a wątpliwem jest nawet, czy się deputacya zetknie z kołami rządowemi. Charakterystycznem jest, że zastępca oberprokuratora synodu Sabler, wyraźnie oświadczył metropolicie Klemensowi, że składa mu wizytę nie jako urzędnik, ale jako członek „słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności.“ O deputacyi tej pisze dziennik *Nowosti* co następuje:

„Rząd Stoiłowa pragnął tylko skorzystać z dobrej sposobności, aby z jednej strony wysondować bezpośrednio rząd rossyjski co do widoków uznania dynastyi koburskiej w osobie ojca lub syna, a z drugiej chciał dowieść w ten sposób narodowi bułgarskiemu, że życzy sobie szczerze pojednania z Rossyą, że jednak ta nie życzy sobie tego, mając jakoby ukryte co do Bułgaryi zamiary. Krótko mówiąc, prezes ministrów bułgarskich pragnął potwierdzić w sposób namacalny teorye, jakie rozwijał na ostatniej sesyi sobrania narodowego, gdy opozycya domagała się pojednania z Rossyą. W tym celu powołano zawczasu do Sofii metropolitę ruszczuckiego, Grzegorza, i prezesa sobrania narodowego, T. Todorowa, mieszkającego również stale w Ruszczuku. Dodać wypada, że z całego duchowieństwa metropolita Grzegorz uchodzi za najgorętszego stronnika dynastyi Koburga. Między obu wymienionemi powyżej osobistościami a Stoiłowem i Nacewiczem stanęła umowa, że deputacya pod wodzą metropolity Grzegorza i T. Todorowa, składać się będzie wyłącznie z osób, które uchodziły dawniej za szczerych russofilów, lecz których uległość dla dynastyi nie może być obecnie kwestyonowana. Wybrani tedy zostali: były Cankowista dr. Mołow, prezes komisyi śledczej w procesie Stambułowa, oraz unioniści Wiazow, Nabotkow i Geszow. Później, spostrzegłszy się, że deputacya nie może mieć żadnego znaczenia ani w oczach Rossyi, ani w oczach narodu bułgarskiego, jeżeli w deputacyi nie będzie nikogo, budzącego istotnie zaufanie, rząd postanowił przyłączyć jeszcze do deputacyi metropolitę Klemensa, a na czele deputacyi pozostał metropolita Grzegorz i T. Todorow, którym zamierzono jeszcze powierzyć specyalną, nieurzędową misyę. Trudno chyba mieć jakiekolwiek wątpliwości co do nieuniknionego fiaska owej „specyalnej komisyi.“

Jeden z redaktorów *Nowoje Wremia* ogłasza swoją rozmowę z deputacyą bułgarską bezpośrednio po jej audyencyi u ministra spraw zagranicznych ks. Łobanowa-Rostowskiego. Metropolita Klemens na zapytanie dziennikarza rossyjskiego, nie zaprzeczył, że deputacya pragnie rozprószyć nieporozumienie pomiędzy Bułgaryą a Rossyą, zapewnił jednak, że nie istnieją jeszcze żadne pozytywne projekty. Deputacya chce tylko prosić, aby w Rossyi zapomniano o tem, co było. „Bułgarya w obec Rossyi — mówił metropolita Klemens — zawiniła w wysokim stopniu, dając wiarę czczym pogłoskom, jakie przeciwko Rossyi rozszerzali jej wrogowie. Obecnie nikt z Bułgarów nie wierzy tym pogłoskom a wszyscy pragną przyjaźni i protekcyi Rossyi.“ Redaktor przytoczonego dziennika odniósł wrażenie, że deputacya bułgarska z audyencyi u ks. Łobanowa wyniosła nadzieję uzyskania posłuchania u cara.

Metropolita Klemens mówił także o wypadkach w Macedonii i oświadczył, że nie przypisuje im żadnego znaczenia. Dwie albo trzy bandy szerzą nieporządki. Rząd bułgarski trzyma się zupełnie zdaleka od wszelkiej z niemi wspólności. Porządek byłby natychmiast przywrócony, gdyby Porta wykonała firman z roku 1870 w sprawie bułgarskich biskupów w Macedonii, w którym to przedmiocie toczą się obecnie rokowania pomiędzy bułgarskim a tureckim rządem.

Dzienniki rossyjskie z zapałem witają poselstwo abisyńskie. *Nowoje Wremia* pisze, iż „Abisyńczycy nie szukają w Rossyi niczego innego, jeno wspólnego z Rossyą krzyża“, ale Abisynia ze swym dzielnym narodem może w przyszłości odegrać ważną rolę przy rozwiązaniu kwestyi afrykańskiej.

A dalej pisze ten dziennik: „Jest to pierwszy przykład bezpośrednich stosunków Abisynii z Rossyą, a obecność duchownego w składzie poselstwa mówi o dążeniach do religijnego zjednoczenia z kościołem prawosławnym. Doniosłość polityczna przyjacielskich stosunków z Abisynią polega na tem, że ostatnia, posiadając armię złożoną ze 120.000 dzielnych i dobrze uzbrojonych żołnierzy, jest silnem państwem zbrojnem przy połączeniu się morza Czerwonego z oceanem Indyjskim. Co zaś jest jeszcze bliższem dla Rossyan w losach tego dzielnego narodu, to że jest jedynym na całym obszarze Afryki, wyznającym religię tę samą, co Rossyanie i który dowiódł swej gorliwości dla religii prawosławnej przez szereg walk o nią.“

KRONIKA

Lwów, 10 lipca.

— **C. k. administracya podatków** we Lwowie, wydała w d. 6 b. m. obwieszczenie, w którem wzywa właścicieli realności czynszowych, położonych w obrębie Lwowa, ażeby przedłożyli fasye czynszowe wraz z opisaniami domów i wszelkich realności czynszowych we Lwowie, potrzebne do wymiaru podatku czynszowego na rok 1896, najpóźniej do końca sierpnia b. r.; fasye te wnieść należy do protokołu podawczego c. k. Administracyi podatków we Lwowie, plac Cłowy l. 1, II piętro. W fasyach czynszowych na rok 1896 mają być wykazane całoroczne (bez względu na opróżnienia) czynsze najmu, względnie wartości czynszowe z roku 1895 z domów mieszkalnych i wszelkich budynków, lokalności i planów, przynoszących czynsz najmu, lub mających wartość czynszową.

Co do zasad i sposobu ułożenia opisań domów i fasyj czynszowych, obowiązuje instrukcya z dnia 26 czerwca 1820 (Zb. ust. prow. nr. 95), zawierająca pouczenie dla właścicieli domów. Fasye czynszowe, co do każdego budynku z osobna prawidłowo wypełnione i zaopatrzone klauzulą §. 27 powołanego pouczenia, podpisać ma właściciel budynku własnoręcznie, względnie wszyscy współwłaściciele Za właścicieli niewłasnowolnych podpisać ma fasyę ich prawny zastępca. Inne osoby mogą fasyę podpisać tylko za specyalnem pisemnem pełnomocnictwem, które do fasyi dołączone być winno. Na każdej fasyi czynszowej i opisaniu domu podać należy na stronie zewnętrznej numer konskrypcyjny, czyli hipoteczny domu (budynku), dzielnicę miasta, imię i nazwisko właściciela (współwłaścicieli), a nadto także numer oryentacyjny i ulicę, tudzież rok podatkowy 1896. Blankiety fasyj i opisań topograficznych wydaje bezpłatnie ekspedyt c. k. Administracyi podatków, za zgłoszeniem się interesowanych. W razie nieprzedłożenia fasyi czynszowej w terminie do końca sierpnia b. r. zastosowane będą postanowienia §. 31 powołanej wyżej instrukcyi czynszowej.

— **C. k. Dyrekcya ruchu** kolei państwowych w Krakowie, ogłasza warunki dostawy żwiru na rok 1896. Na ogłoszenie to, pomieszczone w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*, zwracamy uwagę pp. przedsiębiorców i dostawców.

— **Ruch** wszystkich pociągów na przestrzeni Drohobycz Stryj, przywrócono.

Ruch pociągów towarowych na przestrzeni Nadwórna-Woronienka, przywrócono z dniem 9 b. m.

— **Z Uniwersytetu.** P. Szczepan Franciszek Zbigniew Żelechowski, rodem z Krakowa, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Prof. dr. Walery Jaworski,** znany specyalista w chorobach brzusznych, otrzymał, jak wiadomo, tytuł i charakter zwyczajnego profesora patologii i terapii chorób wewnętrznych. Korzystając z tej okazyi, zgotowali mu asystenci kliniki chorób wewnętrznych i uczniowie serdeczną owacyę, a przyjął w niej udział i prof. dr. Edward Korczyński, w którego klinice dr. Jaworski od lat kilkunastu z pożytkiem niemałym dla ogółu pracuje.

— **Towarzystwo kolonij wakacyjnych** dla dziewcząt odbyło w ostatnich dniach walne zgromadzenie. Pań i panów stawiła się poważna cyfra; przewodniczyła br. W. Gostkowska, streszczając działalność Towarzystwa za ubiegłych lat trzy. Wzrastające fundusze pozwoliły na zaprowadzenie pewnych ulepszeń, na zakupno biblioteczki, gier, na sprawienie sztandaru i t. d. a podnieść też wypada ofiarność dr. Zalewskiego z Sanoka, który grunt pod budowę domu dla komitetu darował. Pozostałość kasowa z ubiegłego roku wynosi 1751 zł. i 48 ct.

Z kolei oświadczyła pani prezesowa, iż — z powodu licznych zajęć nadal przewodniczyć Towarzystwu nie może. Gdy — mimo powtórnego wyboru — p. Gostkowska postanowienia swego nie zmieniła, powierzono prezesurę przez aklamacyę p. Edwardowej Stroynowskiej; jej zastępczynią została p. Tatarczuchowa; skarbniczką p. Makusz; sekretarką p. Węclewska. Do wydziału weszli pp.: Aleksandrowiczowa, dr. W. Bylicki, Wanda br. Gostkowska, Wincenta Longchamps, dr. J. Merunowicz, Kamila Poh i Stefania Wechslerowa.

— **Klub prawników** powstanie niebawem w Krakowie. Wybrano już ubiegłej soboty komitet tymczasowy, we wrześniu zaś na walnem zgromadzeniu nastąpi ostateczne ukonstytuowanie się klubu.

— **Zarząd** główny Towarzystwa pedagogicznego, przesyła nam następujące uwiadomienie: Kolonia wakacyjna chłopców zbiera się we czwartek, dnia 11 b. m. o godzinie 5 popołudniu w szkole im. Staszica, gdzie nastąpi podział na serye i wstępne ćwiczenia. Pierwsza serya wyjeżdża do Hrebenowa we wtorek, dnia 16 b. m. o godzinie 6 rano według zegara lwowskiego.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: We Lwowie, Paweł Starzyk, księgarz, w 64 roku życia.

W Kościerzynie, w Prusach Zachodnich, Scholastyka z Wolskich Klińska, matka żony dr. Wojciecha Kętrzyńskiego, przeżywszy lat 84.

W Warszawie dr. Wiktor Józef Stummer, powszechnie szanowany lekarz, autor kilku prac, urodzony w 1832 r. w Krakowie.

— **Wycieczka do Poznania.** Wczoraj wieczorem odbyło się w lokalu Tow. politechnicznego zebranie obszerniejszego komitetu, zajmującego się organizacyą wycieczki do Poznania, na którem załatwiono szereg szczegółów i wybrano gospodarzami wycieczki: dr. Placyda Dziwińskiego, prorektora Politechniki, jako reprezentanta techników polskich; p. M. Michalskiego, jako reprezentanta Rady miejskiej i Tow. strzeleckiego; p. Juliusza Starkla, jako reprezentanta Tow. zachęty przemysłu kraj.; p. Stefana Kossutha, jako reprezentanta techników polskich, i p. Jana Ihnatowicza jako reprezentanta Towarz. kupców i przemysłowców.

Zarazem komitet, urządzający wycieczkę do Poznania, wydał następującą odezwę: „Gdy zeszłoroczną Wystawę we Lwowie odwidzali Polacy z Wielkopolski, żegnaliśmy ich serdecznem słowem: „Do widzenia w Poznaniu“ i czekaliśmy sposobnej chwili, by ziścić to przyrzeczenie wzajemnych odwiedzin. Dziś mamy tę sposobność. Na wystawie w Poznaniu zajęły, mimo twardych warunków walki ekonomicznej, poważne miejsce wyroby wystawców polskich, świadczące chlubnie o pracowitości, przedsiębiorczości i wytrwałości Polaków w pracy nad rozwojem ekonomicznym. Wyjechać zatem do Poznania, uścisnąć serdecznie dłoń Wielkopolan, uznać ich pracę, zagrzać do dalszych zapasów z trudnościami, staje się dziś naszym obowiązkiem. A tem łatwiej przyjdzie nam go spełnić, że mamy się wybrać do prastarej ziemicy Piastowskiej, że daną nam będzie możność powitania tych miejsc, gdzie lęgły orlęta lechickie, gdzie Piast gościł rzesze spragnione, gdzie grób św. Wojciecha.

Czyż wobec tego nie przyłączy się do nas każdy, komu to tylko będzie możliwem? Pragniemy licznym, a poważnym korowodem zagościć w Poznaniu — wzywamy przeto wszystkich, którzy te same co my żywią uczucia, ażeby się do nas przyłączyli“.

Przypominamy, że listy, przez komitet przygotowane do zapisywania się na wycieczkę, znajdują się: w Tow. politechnicznem, Rynek l. 30, I piętro; w Kole literackiem; w Kasynie miejskiem; w księgarni pp. Gubrynowicza i Schmidta plac Kapitulny l. 3; w sklepach p. Ihnatowicza: ul. Kopernika l. 3 i ul. Halicka l. 11; w biurze p. Karola Tuszyńskiego, hotel George'a i w magazynie braci Schayerów, ulica Karola Ludwika l. 2.

Komitet ściślejszy wycieczki urzęduje w biurze Towarzystwa politechnicznego gdzie też codziennie między godz. 7—8 wieczorem zgłaszać się można po wszelkie informacye.

— **Na kolonię leczniczą w Rymanowie,** złożyli (lista IV): Ks. kan. Urban z Rudek 33 zł., p. Kazimierz Horodyski z okazyi pogadanki 5 zł., dyrekcya szkoły kolejowej we Lwowie 1 zł. 90 ct., p. Szwejcerowa na listę 40 zł, p. Sworakowski 1 zł., p. Pisarski 2 zł., p. J. Pallasek z Jaworowa 13 zł. 50 ct., N. N. z Jarosławia za pośrednictwem *Gazety Narodowej* 5 zł., dyr. gimnazyum w Tarnowie 1 zł. 50 ct., dyr. szkoły żeń. im. Konarskiego 6 zł. 50 ct., Kasa oszczędności 100 zł.

— **VII Zjazd** chirurgów polskich, odbędzie się w najbliższych tygodniach w Krakowie.

— **Na restauracyę** katedry na Wawelu złożyli w kancelaryi książęco-biskupiego konsystorza w Krakowie: Hr. Ludwik Broel Plater 1000 zł., zgromadzenie zakonu PP. Klarysek przy kościele św. Andrzeja 200 zł., parafia Hałcnów 50 zł.

— **W izraelickiej szkole** głuchoniemych J. Bardacha, stniejącej już lat 24, odbyło się wczoraj zamknięcie roku szkolnego. Wśród zgromadzonych gości znaleźli się reprezentanci Wydziału krajowego i magistratu, ks. kan. Mazurak, dyrektor M. Baranowski i rabin dr. Caro. W roku ubiegłym uczęszczało do szkoły 12 chłopców i 8 dziewczątek, z tego na Lwów przypada 8 dzieci, na prowincyę 11, na Rossyę 1. W program egzaminu weszło czytanie i pisanie po polsku i po hebrejsku, nauka religii po polsku i modlitw po hebrejsku i t. d. Egzamin zadowolił obecnych zupełnie, a ks. kan. Mazurak rozdał między uczniów książeczki i dziękował kierownikowi Zakładu.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 10 lipca. Barometr idzie w górę.

W ubiegłej dobie licząc od godziny 12 w południe dnia 9 lipca do 12 w południe dnia 10 lipca b. r. mieliśmy wiatr przeważnie zachodni o średniej prędkości 4 m/sek, niebo lekko zachmurzone a powietrze wilgotne (73 proc. wilgotności względnej).

Srednia temperatura w tym czasie była +17·0°C., najwyższa +22·0°C. wczoraj w południe; najniższa +10·9°C. dziś w nocy.

W ubiegłej dobie był deszcz chwilowy zresztą pogoda.

Zniżka barometryczna 750 do 755 mm. znajdowała się w okolicach Moskwy; zwyżka 770 do 765 mm. w zatoce Biskajskiej; zniżka drugorzędna utworzyła się na wyspach Szetlandzkich.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12 w południe 763·0 mm.

Prognoza na dobę 11 lipca bieżącego roku (od północy do północy): Wiatr będzie zmienny z zachodu o średniej prędkości 5 m/sek., średnia temperatura około +20°C., niebo będzie pogodne a względna wilgotność powietrza około 60 proc. Opadu nie będzie.

— **Osadę Zambrów** pod Łomżą nawiedził w dniu 5 b. m. groźny pożar; spłonęło 225 domów mieszkalnych, prócz zabudowań gospodarskich; przeszło 2000 ludzi zostało bez dachu i chleba.

— **Ze sportu.** W dniu 28 z. m. z Petersburga wyjechał konno do miasta Czity, w Syberyi wschodniej, p. Kenike. Odległość pomiędzy temi miejscowościami wynosi 6500 wiorst i drogę tę p. Kenike ma nadzieję odbyć w ciągu 4—5 miesięcy. Dziennie zamierza on przebywać po 60 wiorst. Celem uniknięcia zbyt wielkiego zmęczenia konia, będzie podróżował przeważnie nocami; co pięć dni jedną dobę i koń i jeździec będą odpoczywali. Wierzchowiec, na którym tę podróż odbywa p. Kenike, jest rasy anglo-arabskiej, ma lat 9 i robił już kilkakrotnie więcej niż tysiącwiorstowe drogi. Waga jeźdźca razem z siodłem i pakunkiem wynosi 5 pudów i 15 funtów.

— **Na kolejach** mikołajewskiej i bałtyckiej, od początku roku przyszłego lokomotywy opalane będą naftą.

— **Z Brześcia litewskiego.** Według zebranych na miejscu szczegółowych informacyj, padło pastwą pożaru dnia 16 maja r. b.: 1530 domów mieszkalnych i 3200 zabudowań gospodarskich. Straty obliczono na 6,000.000 rubli. Odbiły się one na towarzystwach asekuracyjnych. „Jakor“ wypłacił 112.340 rubli; I Towarzystwo rossyjskie 107.491 rubli; II Towarzystwo rossyjskie 97.311 rubli; „Nadzieja“ 97 019 rubli; „Północne“ 80.997 rubli i „Rossya“ 69.552 rubli. Liczba wydawanych bezpłatnych obiadów wynosi obecnie 300 porcyj dziennie.

— **Na budowę soboru** w Warszawie, zebrano do obecnej chwili 440.198 rubli. W powyższej cyfrze 342.828 rubli stanowią ofiary prywatne, 50.000 wpłynęło ze skarbu państwa, 32.930 przesłane z synodu i wreszcie 14.440 rubli wynoszą procenta.

— **Francuskie** czasopisma lekarskie zawiadamiają lekarzy wszystkich krajów i narodów, że w paryskiej *Académie des sciences* wakuje premium w wysokości 100.000 fr., wyznaczone dla lekarza, który „znajdzie środek leczniczy od cholery azyatyckiej w olbrzymiej większości wypadków“, lub „wykaże sposób niezbity przyczyn cholery azyatyckiej, tak, ażeby od usunięcia tychże zależało przerwanie epidemii cholerycznej“, lub wreszcie wynajdzie „środek profilaktyczny przeciw cholerze, równie pewny i skuteczny jak szczepienie ospy“.

— **Tragiczny wypadek.** Przed kilku dniami pisały wszystkie dzienniki o tragicznej śmierci aeronauty Krasińskiego. Dzisiaj możemy podać więcej szczegółów, posługując się słowami naocznego świadka, smutnego tego wypadku. W Rostowie, nad Donem, różnokolorowe afisze obwieściły sensacyjne widowisko, wzlot z miejscowego ogrodu publicznego balonem aeronauty Kazimierza Krasińskiego, oraz skok jego na ziemię z wysokości 1000 stóp. Mimo dość silnego wiatru, Krasiński siadł do balonu i wzniósł się w górę z niezwykłą szybkością. Dosięgnąwszy znacznej wysokości, ze spadochronem w ręku skoczył na ziemię; spadochron funkcyonował zupełnie prawidłowo, silny wszakże wiatr zapędził skaczącego nad rzekę Don, w której nieszczęśliwy utonął. Ciało jego odnalezione dopiero nazajutrz w nadbrzeżnych szuwarach, niedaleko od stacyi kolei żelaznej Aleksandrowskaja.

Kilka miesięcy wstecz, los podobny spotkał w stolicy Bessarabii, Kiszyniewie, koleżankę Krasińskiego; nie zniechęci to jednak innych tego rodzaju „artystów“, oswoili się oni z myślą, że po tryumfach i oklaskach zachwyconej gawiedzi, śmierć tragiczna ich czeka.

— **Głowa Bismarcka** była niedawno starannie mierzona przez głośnego rzeźbiarza Schopera z Berlina, twórcę posągu kanclerza, niedawno wzniesionego w Kolonii. Z tych pomiarów na mocy metody ściśle naukowej, można wyciągnąć dane o objętości czaszki i wadze mózgu. Oto kilka cyfr:

Od czoła do tyłu głowy, mierząc prostopadle według przepisów antropologii, głowa Bismarcka posiada 212 milimetrów, szerokość od jednej skroni do drugiej wynosi 170 milimetrów. Czaszka posiada rozmiary niezwykle wielkie. Bismarck jest „makrocefalem“ niemieckim. Na 2500 rekrutów, mierzonych w Baden-Badenie, zaledwie jeden miał głowę długą na 200 mm. Głowa, mająca 212 mm. długości i 170 szerokości, jest zjawiskiem nadzwyczajnem. Na 30 członków Tow. nauk przyrodniczych w Karlsruhe, których głowy mierzył prof. Asums, przeciętne cyfry długości i szerokości wypadły 195 mm. i 155 mm. Największa głowa posiadała 205 mm. i 162 mm. Czaszka Bismarcka, według obliczeń dokonanych metodą ściśle naukową, obejmuje 1965 centimetrów kubicznych. Przeciętna cyfra objętości 245 zmierzonych czaszek niemieckich wynosiła 1478 centimetrów kubicznych, a największa z nich zawierała 1800 centim. kub. Mózg ex-kanclerza waży 1867 gramów, czyli przewyższa o 35 procent przeciętną wagę mózgu dorosłego człowieka. Mózg Kanta ważył 1650 gramów, Schillera 1580, Dantego 1420, sławnego matematyka Gansa 1492, Napoleona III 1500, Byrona 1807, Cuviera 1830 gramów. Okazuje się z tego, iż najcięższym ze znanych dotychczas jest mózg Bismarcka.

— **Dla właścicieli stadnin.** Dzienniki petersburskie donoszą, że w końcu jesiennego sezonu wyścigowego, ma być delegowana specyalna komisya, która się zajmie kupnem ogierów czystej krwi do stajen rządowych rossyjskich. Osoby, chcące wziąć udział w transakcyi, zawiadamiać mają o tem zarządzającego stadninami rządowemi, hr. Borcha.

— **Kronika prowincyonalna.** Gminy Berezów wyższy i Tekuczę (pow. Kołomyja) nawiedziła w dniu 4 b. m. szalona burza z gradem, podczas której — obok strat znacznych w zasiewach — zdarzył się i wypadek śmierci od pioruna. Zabitym został mianowicie trzyna stoletni chłopak Piotr Negrycz.

W Słobódce leśnej w kołomyjskiem utonął w dniu 7 b. m. używający kąpieli dziesięcioletni chłopak Wasyl Hryhorczuk.

Gminy Gruszów wielki, Żabno, Smyków wielki, Zdżary, Luszowice i parę innych (pow. Dąbrowa), padły w dniu 2 b. m. ofiarą grado bicia. Straty przenoszą kwotę 10.000 zł. Najwięcej ucierpiało 30 gospodarzy ze Swierza *ad* Luszowice i właściciel obszaru dworskiego tamże, grad bowiem wytłukł im wszystko niemal do szczętu.

— **Panorama racławicka.** Na wzgórzu Stryjskiem (plac Wystawy krajowej), otwartą została ponownie od 1 maja b. r. Panorama racławicka, codziennie od 9 rano do 8 wieczorem. Ceny wstępu: w dnie powszednie 50 ct. od osoby, w niedzielę i święta 25 ct. od osoby. Dla grup i wycieczek po 50 osób, złożonych z młodzieży szkolnej, korporacyj rzemieślniczych lub włościan, za jedną asygnacyą, po którą dzień naprzód do zarządu zgłosić się należy, po 15 ct. od osoby. Adres zarządu: ulica Kościuszki 7.

Notatki literacko-artystyczne.

Z teatru. Prześliczną kreacyą uraczyła nas wczoraj pani Modrzejewska. Viola w „Wieczorze Trzech Króli“ stanowi oddawna jeden z najświetniejszych popisów na scenach zagranicznych. I nie można się temu dziwić; wdzięk i i poezya dwa nieodzowne warunki tej kreacyi, są znamienną cechą wielkiego talentu pani Modrzejewskiej, więc też rola Violi staje się istnem arcydziełem w rękach pani Modrzejewskiej. Grają też z widocznem zamiłowaniem, wprawiając w zachwyt publiczność.

Oklaskiwano też z zapałem znakomitą artystkę — po akcie pierwszym otrzymała wspaniały kosz kwiatów.

Przedstawienie powiodło się bardzo dobrze — wszyscy grali starannie, wywołując ogólne zadowolenie.

Teatr był przepełniony.

„Wieczór trzech króli“ powtórzony będzie w niedzielę, w sobotę wystąpi pani Modrzejewska w „Deborze.“

Wacław Nałkowski: „Zarys geografii powszechnej (poglądowej)“, Warszawa 1895. — Autor, znany nam już z innych prac obszerniejszych, jak i z listów polemicznych lub ciętych krytyk, umieszczanych w peryodycznej prasie warszawskiej, wystąpił obecnie z nowem dziełem z zakresu dotąd przez siebie uprawianego, którego tytuł umieściliśmy w nagłówku. Jego „Geografia poglądowa“ ma stanowić dopełnienie a raczej przygotowanie do wydanej już dawniej „Geografii rozumowej“. O metodę nauczania tego przedmiotu polemizować z autorem nie mamy zamiaru; pochwałą tenże, lub zganią specyaliści; my z obowiązku recenzenta pragniemy jedynie pobieżną wzmianką zwrócić uwagę ludzi interesowanych, że „Geografia poglądowa“ znalazła się już w obiegu księgarskim. Całe dzieło rozpada się na dwie części, z których pierwszą jest „obserwacya zjawisk naturalnych“ (stron 26); drugą znacznie obszerniejszą: „obserwacya zjawisk sztucznych“. Liczne bardzo ilustracye, wykonane przeważnie dosyć niedbale, dopełniają całości.

Powieść Sewera „Biedronie“, której druk kończy się w *Ateneum* przekłada na język niemiecki Laura Brix, tłómaczka dzieł Orzeszkowej, a nabył jej pierwsze wydanie znany nakładca K. Grendyszyński w Petersburgu, którego firma jest już zaszczytnie, znana. Ma to być wydanie kunsztowne ozdobione ilustracyami ołówka Włodzimierza Tetmajera.

Tegoż autora „Szkice z Anglii“ nabyła ruchliwa nasza firma Jakubowski i Zadurowicz.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Dostawy dla wojska. C. i k. Intendantura 10 korpusu w Przemyślu rozpisuje dostawę twardego drzewa opałowego i węgla kamiennego dla stacyi swego okręgu na czas od 1 września 1895 do końca sierpnia 1896, a to drzewa opałowego miesięcznie po 366 metrów kub. w lecie, a po 1419 metr. kub. w zimie, tudzież węgla kamiennego miesięcznie po 22 cetn. metr. w lecie, a po 721 cetn. metr. w zimie, z tem, że rozprawy ofertowe odbędą się 26 lipca 1895 w biurze c. i k. Intendantury 10 korpusu w Przemyślu, dla stacyi w Przemyślu, Żurawicy i Sanoku, — tudzież w urzędach magazynów potrzeb wojskowych: w Stryju 29 lipca r. b. dla stacyi w Stryju, Drohobyczu i Samborze, w Jarosławiu 31 lipca r. b.: dla stacyi w Przeworsku, Łańcucie, Żołyni, Hruszowie, Radymnie, Krakowcu, Sądowej Wiszni, Jaworowie i Gródku, — w Rzeszowie 2 sierpnia r. b. dla stacyi w Rzeszowie, Dębicy, Głogowie, Kolbuszowej, Trzęsiówce i Sędziszowie, — zawsze o godzinie 10 rano, do którego to czasu mają być wniesione oferty pisemne.

Rossyjska żegluga handlowa. Według danych, zamieszczonych w *Prawit. Wiest.* o żegludze handlowej i okrętach handlowych, państwo rossyjskie posiada do żeglugi na morzach: Białem, Bałtyckiem, Czarnem i Azowskiem 3270 statków żaglowych o ładunku 280.000 tonn; do żeglugi zaś po morzu Kaspijskiem 1140 statków, zawierających 121.000 tonn. W pierwszej kategoryi zbudowano w Rossyi okrętów 2752 czyli 84 prc., z drugiej wszystkie bez wyjątku zbudowane są w granicach państwa.

Targ zbożowy.

Lwów, 10go lipca: pszenica 7·80 do 8·20 zł., żyto 6·50 do 7·—, jęczmień browarny —·— do —·—, jęczmień pastewny 4·60 do 6·—, owies 6·— do 6·20, rzepak 9·— do 9·75, groch 5·50 do 8·—, wyka 5·50 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·— do 5·40, hreczka 8·75 do 9·50. koniczyna czerwona galic. —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, biała —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 6·50 do 8·—, nowa 6·50 do 8·—, chmiel 48·— do 60·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Tymotka —·— do —·—. Waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najd. Arcyksiążę Karol Ludwik i Najd. Arcyksiężna Marya Teresa dali w sobotę w Londynie obiad na cześć księcia Walii i jego małżonki.

Jak już wczorajsza depesza doniosła, Najd. Cesarzewiczowa Wdowa Stefania przybyła w poniedziałek wieczorem do Windsoru, aby odwiedzić królowę Wiktoryę.

Izba posłów Rady państwa przystąpiła wczoraj do obrad nad tytułem „szkoły średnie“ budżetu Ministerstwa oświaty, a ten właśnie tytuł obejmuje pozycyę na gimnazyum słoweńskie w Cylei. Do głosu zapisało się dziesięciu mowców *pro*, a czternastu *contra*. Głosowanie odbędzie się prawdopodobnie dzisiaj.

Obrady nad projektem procedury cywilnej i normy jurysdykcyjnej rozpoczęły się w pełnej Izbie wczoraj wieczorem. Także Koło polskie obradowało wczoraj krótko nad tym projektem i upoważniło pp. Pinińskiego i Madeyskiego do przemawiania w pełnej Izbie.

W kołach niemieckich zajmują się dzisiaj więcej niż kiedykolwiek rozstrząsaniem stosunku cesarza Wilhelma do ks. Bismarcka. Wedle najnowszych informacyj zaszła ostatnimi czasy na niekorzyść księcia zmiana w najwyższych sferach, datuje się od ostatniej odwiedzin ministra wojny we Friedrichsruhe. Minister natychmiast po powrocie z Friedrichsruh składał cesarzowi sprawozdanie. Nazajutrz wypowiedział ks. Bismarck znaną mowę do rolników, poczem cesarz kazał zmienić przygotowaną już całkowicie i z uznaniem o działalności ks. Bismarcka wspomnającą mowę, jaka miała być wypowiedziana na kilońskich uroczystościach. Jak wiadomo mowa ta ani słowem nie wspomniała o Bismarcku.

Z Petersburga donoszą, że w jesieni ministerstwo spraw wewnętrznych opracuje ostatecznie projekt ustawy miejskiej dla Królestwa Polskiego. Projekt ten złożony będzie w radzie państwa dopiero po przejrzeniu go przez specyalną komisyę.

Do *Pol. Corr.* piszą, iż russyfikacya utrzymywanych, lub subwencyonowanych przez gminy i inne publiczne korporacye niemieckich instytucyj naukowych w prowincyach bałtyckich, natrafia na znaczne trudności z tego powodu, że w razie odjęcia tym szkołom niemieckiego charakteru, nie otrzymałyby one nadal subwencyj, a wskutek tego dalsze ich istnienie byłoby niemożliwem. Aby tym ewentualnościom zapobiedz, wydało ministerstwo oświaty rozporządzenie, iż gminom i publicznym korporacyom z powodów czysto narodowych nie wolno uchylać się od obowiązku subwencyi.

Książę Ferdynand bułgarski w przejeździe z Sofii do Karlsbadu przybył w poniedziałek do Wiednia. Do Wiednia przybyły w celu powitania księcia, jego matka księżna Klementyna Koburska i małżonka, księżna Marya Ludwika, bawiąca obecnie w Selwaerau. Książę miał zabawić w Wiedniu tylko do wczoraj.

Wszystkie mocarstwa z wyjątkiem Francyi zwróciły uwagę rządu bułgarskiego na niebezpieczeństwa, jakieby wyniknąć musiały, gdyby Porta dostarczyła dowodów, że ruch macedoński rozwija się w porozumieniu z rządem bułgarskim. Skutki tego musiałyby się zwrócić wyłącznie przeciwko Bułgaryi. W odpowiedzi na to przesłał rząd bułgarski do swoich agentów dyplomatycznych okólnik, w którym stwierdza, że stosunki pomiędzy Turcyą a Bułgaryą aż do wywiązania się kwestyi armeńskiej były jak najserdeczniejsze. W Bułgaryi panował jak najzupełniejszy spokój. Ponieważ ruch armeński obudził sympatye wśród wielkich mocarstw, macedońscy emigranci, przebywający w Bułgaryi chcieli zwrócić uwagę tych mocarstw na konieczność zaprowadzenia reform także w europejskich prowincyach tureckiego państwa. Ustawy krajowe nie dają bułgarskiemu rządowi możności występowania przeciwko temu czysto moralnemu ruchowi. Byłoby nawet niebezpiecznie występować przeciwko tej jawnej agitacyi, ponieważ niezawodnie zamieniłaby się wtedy w tajną. Rząd bułgarski uważał zatem tylko za swój obowiązek oddziaływać na agitatorów moralnymi środkami i poczynić odpowiednie zarządzenia na granicy. Rząd bułgarski zaprzecza temu, jakoby uzbrojone bandy przechodziły z Bułgaryi do Macedonii. Okólnik kończy się wyrażeniem nadziei, że wielkie mocarstwa znajdą środki, aby uspokoić umysły w europejskich prowincyach Turcyi, tak samo, jak znalazły odpowiednie środki w zastosowaniu do Armenii.

Na poniedziałkowem posiedzeniu włoskiej Izby posłów minister spraw zewnętrznych br. Blanc odpowiadając na interpelacyę w sprawie krwawych zajść w St. Julien de Maurienne, oświadczył, że była to właściwie zwyczajna bójka uliczna Włochów z Francuzami, która jedynie dla braku jakichkolwiek organów bezpieczeństwa publicznego przybrać mogła poważniejsze rozmiary. Żandarmi przybywszy na miejsce, zastali już jednego zabitego i kilku rannych. Ambasador włoski Tornielli udał się natychmiast do francuskiego ministra spraw zewnętrznych Hanotaux'a, aby od niego zasięgnąć informacyj. Hanotaux wyraził mu swoje ubolewanie i formalnie oświadczył, że władza polityczna wydała już stosowne zarządzenia: kilka osób już uwięziono i wytoczono śledztwo, aż do ukończenia którego minister żadnych wyjaśnień podać nie może.

Wiadomości, jakoby ambasador w Londynie Ferrero miał być odwołany i zastąpiony przez obecnego ambasadora w Konstantynopolu Catalani'ego, zaprzeczają z Rzymu stanowczo.

W poniedziałek o godzinie 10 wieczorem odbyło się w Kwirynale przyjęcie rzymskiego ciała dyplomatycznego u księcia Aosty i jego małżonki. Austro-węgierski ambasador, br. Bruck, jako dziekan dyplomatów, przedstawił księciu i księżnej panów, a w zastępstwie baronowej Bruck, pani Billot, małżonka ambasadora francuskiego, przedstawiła im żony dyplomatów.

Rząd włoski domagał się od rządu francuskiego wydania przebywającego od dłuższego już czasu w Paryżu byłego tajnego agenta włoskiego Santoro, który zabrał bezprawnie rozmaite dokumenta rządowe i dostarczył ich dziennikowi *Figaro* do głównego w swoim czasie pamfletowego artykułu tego dziennika przeciw Crispiemu. Jak donoszą z Paryża, aresztowano wprawdzie prowizorycznie Santoro, rząd francuski nie jest jednak skłonny wydać go rządowi włoskiemu.

Dziennik rzymski *Italie* mówi poważnie o tem, że w niedalekiej przyszłości może przyjść do wojny między Włochami a królem Abisynii Menelikiem. Jeżeli bowiem pewien dostojnik rossyjski w rozmowie z pewnym włoskim publicystą, który o tem doniósł w *Secolo*, dobrze oddał zamiary Rossyi, to Rossya dąży do objęcia protektoratu nad Abisynią, a protektorat ten obejmowałby w sobie nie tylko kościelną opiekę cara nad prawosławnymi Abisyńczykami, lecz także popierałby wojskowe i polityczne interesy Menelika. Rossyi chodzi o to, aby przez pozyskanie silnego stanowiska u ujścia morza Czerwonego do oceanu indyjskiego, mogła w danej chwili przeszkodzić Anglii w jej stosunkach z Indyami. Ponieważ jednak Włochy — pisze *Italie* — nie mogą spokojnie patrzeć się na to jak Menelik zrywa z Włochami, przeto będą one może musiały stanowczo przeciw niemu wystąpić. Włoski minister spraw zagr. br. Blanc — pisze *Italie* — powinien dać wyjaśnienie co do stanowiska Włoch w obec zerwania Menelika z państwem włoskiem.

Wedle *Corriere di Napoli* Orispi i Giolitti zupełnie się pogodzili za pośrednictwem senatora Del Vecchio. Crispi cofnął swoją skargę przeciw Giolittemu.

We Włoszech mętne wody publicznego skandalu znalazły nowy upust. Dziennik *Capitale* występuje z „dokumentami", które w ujemnem świetle przedstawiają przeszłość byłego ministra dworu królewskiego, Ratazziego. — Wedle tych dokumentów, najzaufańszy przez wiele lat doradca króla, ten sam Ratazzi, który dostarczył niedawno Cavalottiemu materyału do jego oskarżeń przeciw Crispiemu, korzystał ze swego wpływowego stanowiska, aby u gabinetu Depretisa wyrabiać sobie pod obcem nazwiskiem koncesye na koleje żelazne, wdawał się w konszachty z anarchistą Dramisem i t. p.

Francuska Izba deputowanych uchwaliła w poniedziałek 513 głosami przeciw 11 konwencyę handlową ze Szwajcaryą poczem bez dyskusyi przyjęła ważny pod względem zasadniczym wniosek posła radykalnego Barodeta, zmierzający do tego, ażeby ustanowić stały sąd rozjemczy dla załatwiania ewentualnych nieporozumień pomiędzy Francyą a Stanami Zjednoczonemi. Izba wezwała zarazem rząd, ażeby jak najrychlej rozpoczął rokowania w sprawie urzeczywistnienia tego projektu.

Figaro ogłasza rozmowę z posłem Stanów Zjednoczonych w Paryżu, Eustisem, który między innemi dał wyraz sympatyom Ameryki dla Japończyków, oraz oświadczył, że w sprawie powstania na Kubie, sympatye w Ameryce są po stronie powstańców; znajdują oni w Stanach Zjednoczonych Północnej Ameryki pomoc wszelkiego rodzaju bez wiadomości rządu. Jeżeli zdołają przeciągnąć walkę jeszcze o rok, to nie będzie dla nich rzeczą niemożliwą uwolnić się z pod panowania hiszpańskiego.

W radzie ministrów francuskich oświadczył minister marynarki admirał Besnard, że eskadra hiszpańska w powrocie z Kilonii zawinie na dni kilka do Cherbourga. Także okręty rossyjskie „Nawarin," i „Rurik" zatrzymają się w podróży na wschód, przez kilka dni w Cherbourgu.

Premier hiszpański Canovas del Castillo powiedział współpracownikowi paryskiego dziennika *Gaulois* w Madrycie, że rząd, skoro tylko na to pozwoli pogoda, wyszle 50 do 60000 żołnierzy na Kubę, aby energicznie stłumić powstanie. Canovas wyraził się także z sympatyą o Francyi i oświadczył życzenie zawarcia z rzeczpospolitą nowego traktatu handlowego w ramach protekcyonistycznych tendencyj.

Jakkolwiek Gladstone właściwie już w dniu 4 marca 1894 usunął się z życia publicznego, gdy złożył ster władzy w ręce Rosebery'ego, to jednak teraz dopiero stanowczo oświadczył, że mandatu do parlamentu w przyszłości nie przyjmie. Usunięcie się to „wielkiego starca" Anglii z areny politycznej, zwraca na siebie w całej W. Brytanii i w całym świecie politycznym ogólną uwagę.

Nowy gabinet unionistyczny składa się z dziewiętnastu członków. Ponieważ jest to ciało zbyt ciężkie, przeto by uniknąć smutnych następstw tej ociężałości, zgodzono się, że Salisbury, książę Devonshire, Balfour, Goschen i Chamberlain stanowić będą rodzaj podkomitetu wykonawczego. Przyjaciele rządu uważają za fakt pomyślny, że zaraz po sformowaniu gabinetu uchwalono w Izbie gmin nową ustawę o pracy w fabrykach i warstatach. Gdyby Izba odmówiła głosów w tej sprawie, robotnicy położyliby to na karb gabinetu i głosowaliby przy wyborach przeciw niemu. Dekret królewski zarządził już, jak wiadomo, te nowe wybory.

W Stockholmie bawi od soboty cesarz Wilhelm niemiecki. Król Oskar darował cesarzowi niemieckiemu dokładną kopię srebrnego puharu, który mieszczanie norymberscy w roku 1632 ofiarowali królowi szwedzkiemu Gustawowi Adolfowi. Puhar ten jest arcydziełem sztuki z okresu odrodzenia i przedstawia kulę ziemską spoczywającą na barkach Atlasa

---

Biuro Reutera donosi z Aleksandryi, iż kedyw egiptu Abbas basza wybiera się w dniu 15 b. m. do Konstantynopola i zwiedzi wyspy greckie. Podróż kedywa trwać będzie trzy miesiące.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 10 lipca. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby posłów nowowybrani posłowie: Engel, Strańsky, Janda i Wychodil złożyli ślubowanie poselskie. Trzej ostatni oświadczają, że przyłączają się w zupełności do młodoczeskiego prawno państwowego zastrzeżenia.

Przystąpiono do dalszej dyskusyi nad tytułem: „Wyższe szkoły" etatu Ministerstwa oświaty.

Dep. Wiedersperg powołuje się na zeszłoroczne przedstawienie niedostatków w powszechnym szpitalu i dziękuje Kierownikowi Ministerstwa oświaty dr. Rittnerowi, iż przebudowa kliniki Schauty nastąpi podczas feryj. Mowca prosi, aby nie spuszczano dalszych reform z oka.

Dep. Bärnreither nalega na zmianę ustawy o pensyach osób stanu nauczycielskiego. Usuwanie 70 letnich profesorów od pełnienia urzędu nauczycielskiego, nie jest usprawiedliwionem; mowca wnosi przeto rezolucyę, zmierzającą do zniesienia tego ograniczenia. W dalszym ciągu domaga się mowca bezpłatnych operacyj w dentystycznych laboratoryach.

Dep. Habermann zwalcza żądanie utworzenia czeskiej wyższej szkoły technicznej na Morawach. Technicy potrzebują wszędzie niemieckiego języka; powinno się ich uchronić od sporu narodowego. Mowca omawia kwestyę uregulowania pensyj profesorskich i życzy sobie zwołania ankiety z udziałem profesorów szkół technicznych. Dalej żąda mowca energiczniejszego poparcia elektrotechnicznych i chemicznych nauk w Austryi ze strony zarządu oświaty. (*Oklaski* po lewicy).

Dep. Kaunitz polemizuje z dep. Habermannem, żąda czeskiej techniki na Morawach, przemawia za dopuszczeniem kobiet do studyów uniwersyteckich, a zwłaszcza medycznych. Mianowanie kobiet na stanowiska lekarzy powiatowych w Bośni pociągnęło za sobą to następstwo, że albo musiano powołać poddane zagraniczne, lub też zmuszono Austryaczki do studyowania medycyny za granicą.

Izba przyjęła tytuły 15—17 (szkoły wyższe, biblioteki naukowe) budżetu Ministerstwa oświaty i przystąpiła do rozpraw nad tytułem: „szkoły średnie", w którym znajduje się pozycya na gimnazyum słoweńskie w Cylei.

Przy tym tytule oświadczył referent mniejszości deputowany Haase, iż byłoby lepiej, gdyby odrzuconem zostało żądanie Słoweńców a natomiast uczynionym wniosek o utworzenie niższego gimnazyum państwowego w miejscowości słoweńskiej dolnej Styryi z językiem wykładowym niemieckim i słoweńskim. Podobny wniosek poparliby także Niemcy.

Dep. Hallwich podnosi, że Sejm styryjski, wydział krajowy, krajowa Rada szkolna i reprezentacya miejska w Cilli oświadczyły się przeciw żądaniu Słoweńców. Tworzenie szkół utrakwistycznych w gminach niemieckich byłoby pierwszym krokiem na drodze zesłowiańszczenia szkół a następnie gmin. Zaprowadzenie w Cylei gimnazyum słoweńskiego musiałoby napełnić goryczą Niemców austryackich.

Dep. Polzhofer oświadczył, iż rozumie się samo przez się, że czując i myśląc po niemiecku będzie głosował przeciw pozycyi będącej przedmiotem obrad. Przeciw tej pozycyi przemawiał także dep. Kraus.

Dep. Vosnjak nazywa kwestyę cylejską kwestyą pedagogiczną. Nadając jej znaczenie polityczne tem samem wyklucza się możność porozumienia. Mowca przypomina podobne żądania Niemców czeskich i zaznacza że Słoweńcy w Styryi, chociaż tworzą jedną trzecią część ogółu ludności w tym kraju, nie posiadają swego reprezentanta w styryjskim Wydziale krajowym. Mowca wskazując na to, że przy pozycyi cylejskiej połączyły się wszystkie głosy prawicy, wyraża życzenie aby ugrupowanie to stało się w przyszłości regułą. Na tem przerwano obrady.

Wiedeń, 10 lipca. Izba dep. na wczorajszem wieczornem posiedzeniu rozpoczęła obrady nad sprawozdaniem wspólnej komisyi o reformie procedury cywilnej wraz z ustawą zawierającą przepisy wprowadzające i normą jurysdykcyjną. Koreferent Abrahamowicz dał pogląd na rozwój i główne zasady reformy, wspomniał z wdzięcznem uznaniem o współpracownictwie Izby panów i wyraził nadzieję, że reforma umożliwi szybkie i sprawiedliwe załatwianie sporów cywilnych. (*Oklaski.* Mowcy składają liczni posłowie gratulacye).

Do głosu zapisało się 7 mowców przeciw projektowi a 7 za.

P. Kierownik Ministerstwa sprawiedliwości dr. Kraal wyraził Izbie podziękowanie za gotowość zajęcia się tym ważnym przedmiotem jeszcze na sesyi bieżącej a komisyi za współpracownictwo w dziele, które gorąco poleca, chociaż może niektóre jego postanowienia nie są po myśli wszystkich. Mowca oświadcza w końcu, że z powodu, iż reforma po jej przeprowadzeniu przyczyni się do zwiększenia zajęć urzędowych, będzie musiał wnieść projekt ustawy o pomnożeniu sądów i personalu sądowniczego.

Dep. Slavik zarzuca projektowi nieprzyjazne dla adwokatów tendencye i obawia się, aby nowa procedura nie była zbyt kosztowna.

Dep. Dyk zgadza się na przedłożenie, które odpowiada zdobyczom nowoczesnych umiejętności i praktycznym potrzebom, odrzuca wszakże normę jurysdykcyjną.

Na tem przerwano obrady.

Wiedeń, 10 lipca. Wobec wywodów *Grazer Tagblatt'u*, który w przewidywaniu, że uchwaloną zostanie pozycya budżetowa na założenie gimnazyum słoweńskiego w Cylei, wzywa do udziału w zebraniu dla wniesienia protestu, stwierdza *Presse*, iż obecne Ministerstwo, obejmując swój urząd, otrzymało w spuściźnie przedyskutowany już w komisyi budżet, który zmienić w duchu stronniczo-politycznym nie przysługiwało mu jako Ministerstwu urzędniczemu. Gabinet stara się uczynić zadość uprawnionym interesom wszystkich narodowości. Co się tyczy specyalnie kwestyi cylejskiej, to obecny Rząd jako Ministerstwo urzędnicze nie może w myśl poruczonej mu misyi wdawać się bliżej w tego rodzaju na wskróś polityczne kwestye partyjne. Zezwolenie budżetu będzie tylko uchwałą dla Państwa w uwzględnieniu jego potrzeb.

Wiedeń, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) Z Sofii zaprzeczają jakoby rząd bułgarski nosił się z zamiarem aresztowania Stambułowa.

Berlin, 10 lipca. (*Tel. pryw.*) *Hamburger Nachrichten* oświadczają, że hr. Herbert Bismarck od czasu gdy opuścił służbę państwową nigdy nie czynił starania by do niej powrócić. Przeciwne temu pogłoski rozpuszczają tendencyjnie nieprzyjaciele byłego kanclerza..

Sofia, 10 lipca. Według telegramu z Petersburga wysłanego przez znajdującego się w deputacyi prezydenta Izby Todorowa do prezesa gabinetu Stoiłowa, rossyjski minister spraw zagranicznych ks. Łobanow przyjmując deputacyę, w której imieniu metropolita Klement wyraził życzenie przywrócenia jak najrychlej dobrych stosunków między ludem bułgarskim a jego oswobodzicielami, dał zapewnienie, iż pomimo zerwania dyplomatycznych stosunków, Rossya zawsze była życzliwie usposobiona dla Bułgerów, i żywiła dla nich sympatyczne uczucia.

Montréal, 10 lipca. Dzisiaj rano zderzyły się na jednej z pobliskich stacyi dwa pociągi kolejowe. Straciło życie 25 osób, 30 jest rannych.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 10go lipca 1895 r. godz. 2 minut 15. Alpejskie Towarzystwo górnicze 96·20, Węgierskie akcye kredytowe 490·25, Akcye anglo-austryackie 178·—, Akcye banku Union 358·50, Akcye kolei Południowej 112·25, Losy tureckie 81·70, Akcye kolei państwowej 439·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 326·—, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 98·40, Akcye tytoniowe 239·50, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·80, Akcye kolei Elbetal 300·75, Akcye banku dla krajów koronnych 286·10, 4-procentowa węgierska renta złota 123·90, Akcye banku związkowego 168·60, Rubel papierowy 1·30·—, Węgierska renta papierowa 100·10, Kredytowe ziemskie 555·50, Kredyty 408·75, Rimamurania 293·75. Usposobienie słabe.

Giełda zagraniczna, dnia 9go lipca 1895 r. godzina 4 minut 25 Paryż: 3-prc. renta 102·35, lombardy —·—. Usposobienie —. Berlin: Ruble rossyjskie 219·40, Akcye kredytowe 254·50, Polskie listy zastawne —·—, Papiery galicyjskie —·—, Rossyjsko-wschodnia 4-prc. pożyczka przyjęcie pro ultimo 68·—, Austryackie banknoty 168·70, Lombardy 47·40. Usposobienie —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1. maja 1895.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	1·22	5·10	—	7·00	9·06	9 00	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	1·22	8·40	5·10	7·00	9·06	9 00	—
Z Warszawy	5·10	—	—	—	9·06	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów (od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	9.00	—
Z Muszyny - Krynicy przez Tarnów lub Rzeszów (od 25/6 do włącznie 15/9)	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny - Krynicy i Mszany dolnej przez Tarnów	—	—	—	—	9·06	—	—
Z Chabówki p. Tarnów lub Rzeszów	5·10	1·22	—	—	—	—	—
Z Rozwadowa i Nadbrzezia	—	—	—	7·00	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	1 22	—	—	—	9 06	—	—
Z Mezö-Laborcz (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	—	—	9·00	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	—	—
Z Zagórza przez Przemyśl	—	1·22	—	—	—	9·00	—
Z Chyrowa przez Przemyśl	—	1·22	—	7·00	—	9 00	—
Z Ławoczego (Pesztu, Miszkolca, Munkacza)	—	—	—	12·05	8·10	—	—
Z Hrebenowa (od 10/6 do 31/8)	—	—	—	—	—	1·42	—
Ze Skolego i Stryja	—	—	—	12·05	8·10	1·42	9·16
Z Chyrowa i Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	12·05	8·10	1·42	—
Z Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	9·50	—	—	—	—	—	—
Z Suczawy, Czortkowa, Woronienki, Kałusza, Słobody rung., Jas i Bukaresztu	—	—	—	1·32	—	—	—
Z Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), i Sopowa	—	—	—	6·17	—	—	—
Z Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Kimpolunga, Jas, Bukaresztu	—	—	—	7·37	—	—	—
Z Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	8·00	4·40	—	—
Z Bełzca,	—	—	—	—	4·40	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. Podzamcze	2·09	9·44	—	8·02	4·33	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów na dw. główny	2·25	10·00	—	8·25	5·00	—	—
Z Brzuchowic (od 12 maja do 10 września włącznie)	—	—	—	8·25	—	—	—
Z Zimnejwody co święta i niedzieli aż do odwołania	—	—	—	8·15	—	—	—

Ze Lwowa odchodzą	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia)	8·40	2·50	11·00	4·55	10 25	6·45	—
Do Warszawy	—	—	11·00	4·55	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów od 1/6 do włącznie 30/9)	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Muszyny - Krynicy przez Tarnów	8·40	—	11·00	4·55	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny - Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	10·25	—	—	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	—	8·40	11 00	4·55	—	—	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2 50	—	4·55	—	—	—
Do Mezö-Laborcza (Pesztu, Miskolcza) przez Przemyśl	—	—	—	4·55	6·45	—	—
Do N. Zagórza przez Przemyśl	—	—	—	4 55	10·25	6·45	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Chyrowa przez Przemyśl	—	2·50	—	4·55	10·25	6 45	—
Do Ławocznego (Munkacza, Miskolcza, Pesztu)	—	—	—	5·25	7·38	—	—
Do Hrebenowa (od 10/6 do 31/8	—	—	—	—	9·33	—	—
Do Skolego i Stryja	—	—	—	5·25	9·33	3·00	7·38
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·33	—	7·38
Do Chyrowa	—	—	—	5·25	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Woronienki, Peczeniżyna, Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolunga. Jas i Bukaresztu	6·15	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Słobody rung., Czudyna i Berhomethu (co poniedziałku) Radowiec	—	—	—	10·35	—	—	—
Do Suczawy, Czortkowa, Kałusza, Woronienki, Kimpolunga, Jas i Bukaresztu	—	—	—	2·40	—	—	—
Do Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Radowiec, Jas i Bukaresztu	—	—	—	10·30	—	—	—
Do Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	9·15	7·10	—	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. Podzamcze	—	2·10	6·00	—	10·14	10·44	—
Do Podwołoczysk i Brodów z dw. głównego.	—	1·56	5·46	—	9·50	10·20	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) w dnie powszednie	—	—	—	3·20	—	—	—
Do Brzuchowic (od 12/5 do 10/9) co niedzieli i święta	—	—	—	2·26	—	—	—
Do Zimnejwody (od 12/5 do 10/9)	—	—	—	3 45	—	—	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

Nadesłane.

Objąwszy z dniem 1 stycznia 1895 we własny zarząd

HOTEL EUROPEJSKI

(we Lwowie, plac Maryacki)

mamy zaszczyt polecić go względom wielce Szanownej P. T. Publiczności, zapewniając, że usilnem naszem staraniem będzie wszelkim wymaganiom zadość uczynić. Z wysokiem poważaniem

Albert Szkowron i Spółka.

właściciele hotelu europejskiego.

Pokoje od 80 ct. począwszy.

57

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godz. 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od 9 rano do 3 po południu (w niedzielę i święta od godziny 10 do 1). Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 do 3, w niedzielę i święta od godziny 10 do 1. Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Zakład narodowy im. Ossolińskich.** Biblioteka otwarta codziennie od godziny 9 do 2 z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych. Gabinet monet i medali polskich otwarty jest dla zwiedzających codziennie w godzinach urzędowych, a nadto we wtorki i piątki także od godziny 3 do 5 popołudniu.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 10. lipca 1895.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają walutą austr. zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	222	50	225	50
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	325	—	328	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a.	440	—	—	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	203	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hip. 5 prc. w. a. w 40 l.				
„ „ 5 prc. w. a. wylosowane z 10 prc. premią	110	30	111	—
Banku hip. 4½ prc. los. w 50 l.	100	60	101	30
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4 prc. w. a. „ w 57 l.	98	—	98	70
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. w. a. I. emis.	98	50	99	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los w 41½ lat	98	20	98	90
4 prc. w. a. los. w 56 l.	98	20	98	90
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 5 prc. 2½ prc. w. a.	—	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. w. a. los. w 15 lat	—	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 prc. m. k.	—	—	—	—
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	98	50	99	20
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 pr. II. em.	102	20	102	90
Pożyczki kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
„ „ 4½ prc. w. a.	100	60	101	30
„ „ 4 „ „ „	98	10	98	80
„ „ 4 prc. koronowej	98	20	98	90
Losy miasta Krakowa	26	50	28	50
„ „ Stanisławowa	43	—	—	—
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	61	5	71
Napoleondor	9	57	9	67
Półimperyał	10	—	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	27.—	1	37.—
„ „ papierowy	1	29.½	1	30.½
100 marek niemieckich	59	10	59	60

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 8 lipca 1895.

Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.20	101.40
luty-sierpień	101.10	101.30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.40	101.60
kwiecień-październik	101.40	101.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	151.50	152.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	156.75	157.25
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.50	162.25
„ „ 1864 po 100 zł.	196.—	197.—
„ „ 1864 po 50 zł.	196.—	197.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	158.—	159.—
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	123.95	124.15
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	101.55	101.75
2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.).		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	109.75	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	98.60	99.60
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	177.50	178 50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	409 25	409.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	925.—	935.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zl. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	284.90	285 50
Bank austro-węgierski á 600 zł.	1081.—	1085.—
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	—.—	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	573.—	575.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3645.—	3660.—
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	—.—	—.—
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	326.—	327.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	140 50	—.—
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	209.25	209.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	122.—
Powsz, austr. zakł. kr. ziems. 4. pr. a. w. w 50 l.	99.90	100 70
„ „ „ „ „ 3. pr.	116.75	117.75
„ „ „ „ 3 pr. em. 1889	118.50	119.25
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow kred. w. a. po 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	98.50	—.—
„ „ „ „ „ po 4½ pr. w 62 latach zwrotne	98.50	—.—
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	101.—	101.75
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5. pr. w 40 l. wyl.	101.40	—.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.30	100.80
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5. pr.	101.40	—.—
„ „ „ „ wyl. 4½ pr.	101.40	101.70
„ „ „ „ w 41 l. wyl. po 4. prc.	99.50	100.50
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	—.—	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	100.65	101.65
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	101.—	102.—
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. Gal. Lwów-Czern.-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93.50	94.50
z r. 1884	99.40	100.40
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	110.—	111.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	146.50	147.25
6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po 100 zł. aw.	199.—	200.—
Clarego po 40 zł. m. k.	59.—	60.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	—.—	—.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.—	28.50
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw.	61.—	62.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	60.—	60 25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.—	18.50
„ „ węg. „ po 5 zł.	11.25	11.75
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	23.50	24.50
Salma po 40 zł. m. k.	71.50	73.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	73.—	74.—
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw)	42.75	46.—
Pożyczki Tryestu po 100 zł m. k.	150.—	—.—
„ „ po 50 zł. a. w.	72.—	76.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	54.25	56.25
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	—.—
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	121.15	121 55
Paryż	48.10	48 17.5
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.71.—	5.73.—
„ pełnej wagi	5.68.—	5.70.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.61.5—	9.62.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2677 (4720 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Tarnowskiej kasy Oszczędności w kwocie 259 zł. 26 ct. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 2 sierpnia 1895 i dnia 6 września 1895 każdym razem o 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności objętej wykazem l. 88 gminy Kliszów.

Cena wywołania 2483 zł.

Wadyum 248 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Henryk Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny, akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, 13 maja 1895.

L. 5717 (4722 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Chaji Wachspress w kwocie 285 zł. wa. z pn. odbędzie się w gmachu sądowym dnia 5 sierpnia 1895 i dnia 6 września 1895 każdym razem o 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 55 gminy Brzyście.

Cena wywołania 445 zł.

Wadyum 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 31 maja 1895.

L. 2651 (4588 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 sierpnia 1895 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 września 1895 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 469 według wyk. hip. 624 gm. Czernelica Wolfa Stiglitza własnej na rzecz stanisławowskiej kasy oszczędności pto 39 zł. 23 ct.

Cena wywołania 1805 zł.

Wadyum 180 zł. 50 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Ozuniewskiego z Horodenki.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 26 marca 1895.

L. 4613 (4552 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kalwaryi zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności 3 zł. 55 ct. odbędzie się na rzecz państwa Izdebnik w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż całej posiadłości wyk. hip. l. 105 gm. Zakrzów objętej dłużnika Jana Mlaka własnej, w dwóch trrminach mianowicie dnia 26 sierpnia i 30 września 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania i resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiony p. adw. dr. Förster.

Wadyum wynosi 43 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Kalwarya, 7 czerwca 1895.

L. 9541 (4634 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 sierpnia 1895 i 30 września 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż połowy realności w Polance położonej według wbl. 60 ks. grunt. tejże gminy objętej Franciszki Morusowej własnej na rzecz Peppi Honigowej o 18 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 42 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 4 zł. 25 ct. w. a.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Myślenice, 6 maja 1895.

L. 38699 (4741 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na lata 1896, 1897 i 1898 na gościńce państwowe w bocheńskim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 22 lipca 1895 w c. k. Starostwie w Bochni licytacya ofertowa

Koszta fiskalne dostawy szutru na rok 1896 w ilości 8520 m³ wynoszą 19172 zł. 87 ct. a. w.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska, bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3 lipca 1895.

L. 33419 (4740 3—3)

OBWIESZCZENIE.

W celu oddania w przedsiębiorstwo dostawy szutru na lata 1896, 1897 i 1898 na gościńce państwowe w nowosądeckim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 22 lipca 1895 w c. k. Starostwie w Nowym Sączu licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne dostawy szutru na rok 1895 w ilości 8420 m³ wynoszą 15003 zł. 10 ct. w. a.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli a zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i we wadyum wynoszące 5 prc. kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie, na właściwem miejscu, podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i ofiarowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mogą na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe dla każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty niesporządzone na blankietach urzędowych albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zwrócone, oferty zaś niepodane w terminie lub złożone w innym urzędzie nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 3 lipca 1895.

L. 7261 (4612 3—3)

Dnia 19 sierpnia 1895 i dnia 23 września 1895 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 57 w Młodowie położonej wyk. hip. 163 objętej w sprawie i na rzecz Meschla Kelcza przeciw Maryi Kornak albe Kornaga.

Cena wywołania 370 zł.

Wadyum 10 prc.

Kuratorem wierzycieli nieznanych Józef Kapko c. k. notaryusz w Lubaczowie.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Lubaczów, 30 sierpnia 1895.

L. 9063 (4677 3—3)

W c. k. Sądzie krajowym w Krakowie w budynku sądowym przy kościele św. Piotra w biurze nr. 15 odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Maryi Lipińskiej ze sumy 3500 zł. w dniu 2 wrzesnia 1895 i 30 września 1895 zawsze o godzinie 10 rano przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności pod lk. 384 dz. VIII. w Krakowie położonej lwh. 1503 objętej na imię Wojciecha Jachimowicza zapisanej.

Cena wywołania wynosi 17500 zł. wal. ustr.

Wadyum 1750 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adwokat dr. Fedorowicz w Krakowie zastępcą adw. dr. Gluziński.

Kraków, 3 maja 1895.

L. 16852 (4611 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu podaje do publicznej wiadomości, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż a) ciała hipotecznego wyk. hip. 25 ks. gr. gm. Katyna i b) ciała hipotecznego 101 księgi gruntowej gminy Łopusznica dłużniczej gminy katastralnej Katyna szlachecka własnych na zaspokojenie pretensyi c. k. galicyjskiego uprzywilejowanego zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi a to 13 rat po 451 zł. 50 ct. w. a. i jednej w kwocie 399 zł. 97 ct. wa. z przynależytościami dnia 22 sierpnia 1895 i dnia 25 września 1895 zawsze o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej

Cena wywołania ad a) 11637 zł. aw., ad b) 381 zł. aw.

Wadyum ad a) 1163 zł. 70 ct., ad b) 38 zł. 10 ct aw.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiekbądź powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, to jest po dniu 12 grudnia 1894 do tabuli weszli, kuratorem p adwokata dr. Tygermana w Dobromilu i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem zawiadamia.

Dobromil, 12 lutego 1895.

L. 3779 (4582 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bełzie rozpisuje celem ściągnięcia od Magdy Sytnyk sumy 100 zł. aw. z pn. przymusową publiczną licytacyę realności w Oserdowie położonej wyk. hipotecznym l 86 księgi gruntowej gminy katastralnej Oserdów objętej, dłużniczki Magdy Sytnyk własnej, na dzień 21 sierpnia 1895 i na dzień 25 września 1895 zawsze o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie.

Cena wywołania 90 zł. aw.

Wadyum 9 zł. aw.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej takowej.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny egzekwowanej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli dr. Jan Kuryś w Bełzie.

Z c. k. sądu powiatowego.

Bełz, dnia 30 kwietnia 1895.

L. 9540 (4516 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Myślenicach podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 26 sierpnia 1895 i 30 września 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w gmachu sądowym przymusowa sprzedaż realności pod lk. 335 w Lubniu położonej według whl. 530 ks. gr. tejże gminy objętej Mateusza Łopaty własnej na rzecz Peppi Honigowej o 30 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 55 zł. w. a.

Wadyum 6 zł.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.

C. k Sąd powiatowy.

Myślenice, 6 maja 1895.

L. 3128 (4631 3—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności nk. 200, 2/6 części realności lwh. 556 i 2/4 części realności lwh. 557 ks. gr. gm. Czaniec objętych, w Czańcu położonych, do małoletnich Andrzeja Wojciecha, Antoniego i Maryany Szlagorów należących, w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 21 sierpnia 1895 i 23 września 1895 każdorazowo o godz. 10 rano na drugim terminie niżej ceny wywołania 753 zł. 10 ct.

Wadyum 76 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono dr. Fabrego adwokata w Kętach.

Extrakt tabularny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, 17 czerwca 1895.

L. 2093 (4614 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze przeprowadzi w budynku sądowym w dniach 26 sierpnia i 23 września 1895 każdym razem o godz. 10 rano celem zaspokojenia wierzytelności dr. Izydora Daniela w kwocie 50 zł. publiczną licytacyę 1/5 i 3/150 części realności Piotra Sowy własnej lwh. 240 gminy kat. Ryczów objętej.

Cena wywołania 68 zł. 20 ct.

Wadyum 7 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Roman Madeyski not. w Zatorze.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Zator, 6 czerwca 1895.

L. 23058 (4494 2—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Joachima Guttmana sumy 50 zł. 5 prc. odsetkami od dnia 5 listopada 1893 kosztami w kwocie 2 zł. 16 ct., 3 zł. i 3 zł. 72 ct. przymusową sprzedaż jednej trzeciej części sumy 733 zł. czyli kwoty 244 zł. 33⅓ ct. w stanie biernym realności pod lk. 590¾ we Lwowie Emilii Patraszewskiej własnej wedle wyk. hip. 313 III pierwotnie na rzecz Ignacego Letnika zaintabulowanej a obecnie na podstawie cesyi z daty Lwów, 19 stycznia 1894 na rzecz Jana Bigo przeszłej na dzień 30 sierpnia 1895 i na dzień 13 września 1895 zawsze o godz. 11 przed południem w sali rozpraw tut. sądu.

Cena wywołania 244 zł. 33⅓ ct.

Wadyum 25 zł.

Na pierwszym terminie sumę tę nabyć można tylko za lub wyżej ceny wywołania, na drugim także niżej tej ceny.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

Lwów, dnia 8 czerwca 1895.

L. 6499 (4745 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę kasy oszczędności miasta Kołomyi przeprowadza ponownie w celu ściągnięcia 4 kwot po 25 zł. 50 ct. i 551 zł. 98 ct wa. z pn. egzekucyjną sprzedaż realności, dłużnika Dawida Weisera własnej w Kołomyi pod n. d. 120 położonej, whl. 256 ks. gr. dla II dziel. miasta Kołomyi objętej w dwóch na dzień 8 sierpnia i 12 września 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszym terminie tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 832 zł., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na drugim terminie zaś także poniżej takowej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie kwotę 83 zł 20 ct. do rąk komisyi licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adw. dr. Allerhanda z substytucyą adw. dr. Staubera został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzane.

Kołomyja, 1 czerwca 1895.

L 3613 (4766 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Dawida Keila w kwocie 48 zł. 80 ct. z przyn. odbędzie się w tut. c. k. sądzie dnia 9 sierpnia 1895 i dnia 13 września 1895 każdym razem o 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż posiadłości lwh 39, 2/4 części posiadłości lwh 34 i 12/48 części posiadłości lwh. 35 ks. gr. gm. Słotwiny objętych, Semana Juszczyka własnych z tem, że na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim zaś i niżej, posiadłości te sprzedane będą.

Cena szacunkowa wynosi 904 zł. 50 ct. a. w.

Wadyum 90 zł. 45 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 27 maja 1895

L. 3219 (4765 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Antka Hamernika w kwocie 50 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. Sądzie dnia 9 sierpnia 1895 i dnia 13 września 1895 każdym razem o 10 z rana egzekucyjna publiczna sprzedaż całej posiadłości lwh. 465, 2/12 części posiadłości lwh 82 i 4/8 części posiadłości lwh. 326 ks gr. gm. Tylicz objętych, Michała Sawki względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnych z tem, że na pierwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim zaś i niżej posiadłość ta sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa wynosi 90 zł.

Wadyum 9 zł. 50 ct.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo sądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Muszyna, dnia 31 maja 1895.

L. 5041 (4543 2—3)

Stanisławowski c k. Sąd obwodowy podaje do publicznej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leizora Angermana przeciw Chawie Tauterer pto 100 zł. a. w. z pn. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż 12/240 części realności objętej wyk. hip. l. 1082 ks. gr. gm. kat. Stanisławów złużniczki własnej w dniach 22 sierpnia 1895 i 12 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biórze IV. tutejszego sądu.

Cenę wywołania stanowi kwota 91 zł. 20 ct. w. a.

Realność ta względnie pomienione wyżej części realności przy pierwszym terminie wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim terminie i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny w tusądowej registraturze mogą być przejrzane.

Stanisławów, 11 maja 1895.

L. 4218 (4761 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 19 lipca 1895 powyżej, za, lub poniżej ceny szacunkowej ralicytacya realności wyk. hip. l. 95 gm. kat. Łahodów objętej Iwana Huć własnej, na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Glinianach pto 200 zł. z pn.

Cena wywołania 340 zł.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tutejszo sądowej registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanowiony został kuratorem p. Szymon Czestyński.

C. k. Sąd powiatowy.

Gliniany, 23 kwietnia 1895.

L 2761 (4735 2—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Jakóba Katza w kwocie 30 zł. 80 ct. z pn. przeprowadzi c. k. sąd powiatowy w Tuchowie w zabudowaniu sądowem egzekucyjną licytacyę realności w Ryglicach lwh. 472 objętej Stanisława Lisaka własnej w dniach 24 lipca 1895 i 21 sierpnia 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena wywołania wynosi kwotę 194 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum 20 zł.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej.

Kuratorem dla wierzycieli późniejszych lub niewiadomych z miejsca pobytu ustanowiony został Józef Ciembor.

Resztę warunków licytacyjnych, protokół oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Tuchów, 10 maja 1895.

L. 2557 (4772 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wiśniowczyku w sprawie egzekucyjnej Józefa Rottenberga przeciw nieobjętej masie spadkowej bł. p. Mojżesza Segal pto 220 zł. z pn. przedsięweźmie przymusową publiczną sprzedaż całego ciała hipot. lwh. 538 i 2/3 części ciała hip. lwh, 540 ks. gr. gm. Burkanów objętych Mojżesza Sigal własnych w dniach 5 sierpnia i 4 września 1895 każdym razem o 10 godzinie rano w zabudowaniu sądowem.

Cena wywołania za ciało hipot. lwh. 538, 150 zł.

Cena wywołania za 2/3 części lwh. 540, 200 zł.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania.

Resztę warunków przejrzeć można w tus. registraturze.

C. k Sąd powiatowy.

Wiśniowczyk, 20 maja 1895.

L 3087 (4764 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Michała Tyliszczaka w kwocie 38 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie dnia 9 sierpnia 1895 i dnia 13 września 1895 każdym razem o 10 z rana, egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy posiadłości lwh. 156, 1/4 części posiadłości lwh. 157, 6/48 części realności lwh. 105, 1/4 części realności lwh. 106, 3/48 części posiadłości lwh. 117 i połowy realności lwh. 174 ks gr. gm. Jastrzębik przedtem dłużnika Symfoniusza Ostrowskiego, obecnie Maryi z Kosturów Ostrowskiej własnych, z tem, że na piarwszym terminie tylko za cenę szacunkową lub powyżej, na drugim zaś i niżej, posiadłość ta sprzedaną będzie.

Cena wywołania wynosi 104 zł. 10 ct.

Wadyum 11 zł.

Resztę warunków i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tus. registraturze.

Muszyna, 28 maja 1895.

L. 776 (4756 2—3)

C k. Sąd powiatowy miejsko-delegowany w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia sumy 316 zł. z pn. odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż I. ciała hip. whl. 55 gminy Just objętego, Mateusza Gwizdza starszego i Mateusza Gwizdza młodszego własnego w dniu 17 sierpnia 1895 i w dniu 31 sierpnia 1895 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 252 zł. a. w.

Wyciąg hipoteczny, protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego, tudzież raszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.

Nowy, Sącz, 5 lutego 1895

L. 2465 (4763 2—3)

Sąd powiatowy w Milówce ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Bernarda Gellera pko Janowi Pytlowi o 50 zł. rozpisaną została egzekucyjna licytacya a) 1/18 części realności lwh 337, b) 1/36 części realności lwh. 385 c) 2/24 części realności lwh. 505, d) 1/3 części realności lwh. 507, e) 8/60 części realności lwh. 510 ks. gr. dla gminy kat. Szare objętych na dzień 7 sierpnia i na dzień 4 września 1895 każdym razem o 10 godzinie rano.

Cena szacunkowa co do realności ad a) 17 zł. 74 ct., co do realności ad b) kwota 10 zł. 69 ct, co do realności ad c) kwota 9 zł. 46 ct., co do realności ad d) kwota 295 zł., co do realności ad e) kwota 65 zł. 28 ct. a w.

Wadyum wynosi 10 prc ceny szacunkowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Roman Gutowski w Milówce.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. registraturze.

Milówka, 13 maja 1895.

L 6082 (4792 1—3)

Sprostowanie.

Zbarazki c. k. Sąd powiatowy oznajmia, że w edykcie licytacyjnym tegoż sądu z dnia 29 czerwca 1895 l. 5705 umieszczonym w Gazecie Lwowskiej dnia 5, 6 i 9 lipca 1895 opuszczone zostały skutkiem pomyłki drukarskiej po ósmym wierszu z góry słowa „1/10 części z połowy, 1/8 części z połowy", że przeto przedmiotem licytacyi jest nadto „1/10 część z połowy i 1/8 część z połowy" wyrażonej tamże realności.

Zbaraż, dnia 9 lipca 1895.

L. 2204 (4767 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Nadwórnie zawiadamia, że w tymże sądzie odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż realności w Nadwórnie położonej wedle wyk hip. 64 tej że gminy Izaka Balla własnej, na zaspokojenie pretensyi Izaka Kerna w kwocie 175 zł. a. w. z pn. dnia 14 sierpnia 1895 i dnia 18 września 1895 o godzinie 10 rano a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej takowej

Wadyum wynosi 43 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutajszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia sąd dla wierzycieli, którymby uchwała licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 23 stycznia 1895 do tabuli weszli, kuratorem pana adw. dr. Freya.

Nadwórna, 25 lutego 1895.

L. 3358 (4739 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Wojniczu zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 79 zł. z pn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Brzesku w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż 12/48 części realności lwh. 554 gm. kat. Wojnicz objętej dłużnika Franciszka Kijowskiego własnych, całej realności lwh. 4 gm. kat Wojnicz objętej dłużnika Stanisława Ostrowskiego własnej, całej realności lwh. 53 i 25/70 części realności lwh. 307 gm. kat. Wojnicz objętych, dłużnika Michała Balikiewicza własnych w dwóch terminach mianowicie dnia 16 sierpnia i 16 września 1895 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Michał Zieja sekretarz w Wojniczu.

Wadyum wynosi 10 zł. względnie 127 zł., 90 zł. i 10 zł. 70 ct.

Wojnicz, 21 czerwca 1895.

L. 5582 (4738 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Tyśmienicy odbędzie się o godz 10 rano na dniu 13 sierpnia 1895 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś na dniu 16 września 1895 i poniżej takowej przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Walentego Mennera własnej wyk. hip. ks. gr. gm. Ottynia l. 741 objętej na rzecz Karola Dresslera i spadkobierców Walentego Mennera pto 342 zł. 50 ct. z pn.

Cenę wywołania stanowi kwota 880 zł. w. a.

Wadyum 88 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 20 maja 1895.

L. 1873 (4781 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jaworowie zawiadamia, że celem zaspokojenia na rzecz Józefa Kahanego dłużnej kwoty 148 zł. 35 ct. z pn. odbędzie się w sądzie tut. w dn. 19 sierpnia i 24 września 1895 każdym razem o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacya realności pod lk. 1 w Jaworowie położonej, ciała tabularnego nie stanowiącej, dłużników Andrucha i Salomei Dziurko własnej. protokołem z dnia 11 grudnia 1893 l. 11994 zastawniczo opisanej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim terminie i poniżej ceny sprzedaną zostanie

Cena wywołania wynosi kwotę 200 zł. wal. austr.

Wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych jak i akt oszacowania można w registraturze tut. sąd. przeglądnąć.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 2 marca 1895.

L. 160 (4760 1—3)

W dniu 16 sierpnia 1895 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna licytacya 1/5 części realności w Dobrotowie położonej, wykazem hipotecznym l. 9 księgi gruntowej gminy Dobrotów objętej na zaspokojenie pretensyi Ryfki Knoll w kwocie 6 zł. aw. z pn.

Cena wywołania 30 zł. 20 ct.

Wadyum 3 zł.

Realność ta zostanie sprzedaną za jakąbądź cenę.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono Marcina Tychotę z Delatyna.

Protokół oszacowania, wyciąg hipoteczny oraz bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Delatyn, dnia 28 kwietnia 1895.

L. 2603 (4771 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli przeprowadzi celem zaspokojenia wierzytelności Mykiety Prystupa w kwocie 50 zł. z przynależytościami jawny przymusowy przetarg realności pod l. kons. 31/I w Trembowli położonej wykazem hipotecznym 131 księgi gruntowej gminy katastralnej Trembowla objętej, dłużnika Józefa Kościelniaka syna Antoniego własnej na dniu 16 sierpnia 1895 i 16 września 1895 zawsze o 11 godz. rano przy pierwszym terminie tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, przy drugim zaś i niżej takowej.

Cena wywołania wynosi 690 zł.

Wadyum 70 zł.

Wyciąg tabularny, akt oceniania i resztę warunków można przejrzeć w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Karol Berchard w Trembowli.

Trembowla, 28 maja 1895.

L. 9490 (4732 1 3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 83 zł. wa. z pn. przeprowadzi w dniach 13 sierpnia i 13 września 1895 każdokrotnie o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w. h. l. 460 księgi gruntowej gminy Komarno objętej, dłużnika Józefa Pasiecznika własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania, lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 710 zł.

Wadyum 71 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych pan Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, 20 września 1894.

L. 9488 (4731 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Komarnie w kwocie 172 zł. wa. z pn. przeprowadzi w dniach 13 sierpnia i 13 września 1895 każdokrotnie o godz. 10 rano egzekucyjną publiczną sprzedaż realności w. hip. l. 690 księgi gruntowej gminy Komarno objętej, dłużniczki Maryi z Małanczaków Pruchnickiej własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże, zaś na drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 470 zł.

Wadyum 47 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hip. p. Kazimierz Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 30 września 1894.

L 1331 (4812 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobczycach ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Powiatowej kasy oszczędności w Wieliczce zaległych rat pożyczki w kwocie 450 zł. wa. z pn. odbędzie się w tut. sądzie w dniach 12 lipca i 16 sierpnia 1895 o godz. 9 z rana egzekucyjna licytacya realności lwh. 17 Macieja Boruty, l. w. h. 197 dziedziców śp. Józefa Gądka i l. w. h 205 Jędrzeja Małka własnych w Zręczycach położonych.

Cena wywołania 2160 zł.

Wadyum 216 zł.

Resztę warunków, protokół oszacowania i wyciągi hipoteczne przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Jan Glaser zastępca c. k. not. w Dobczycach ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy.

Dobczyce, d. 22 lutego 1895.

Upadłości.

L. 3772 (4788 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie oznajmia niniejszem wszystkim interesowanym, iż w miejsce c. k. Radcy Leżańskiego c. k. Radcę Spędakowskiego komisarzem konkursowym masy krydalnej Izraela Czyżesa i Jakóba Samuela Dollera ustanowiono.

Lwów, 22 czerwca 1895.

Kuratele.

L. 3428 (4714 3—3)

Ołeksa Momochod z Hnyłej uznany został marnotrawcą

Kuratorem jego jest Wasyl Momochod z Hnyłej.

C. k. Sąd powiatowy.

Borynia, 17 maja 1895.

L. 5784 (4758 2—3)

Natan Schlüsselfeld z Sanoka uznany umysłowo chorym, a kuratorem tegoż mianowany Abraham Schlüsselfeld.

C. k. Sąd pow. miej. del.

Sanok, dnia 22 maja 1895.

L 4729 (4784 1—3)

Józef Jurasz gospodarz gruntowy z pod nr. 172 w Cięcinie 55 lat mający został uchwałą c. k. sądu obwodowego w Wadowicach z dnia 22 czerwca 1895 l. 3803 z powodu nałogowego pijaństwa za marnotrawcę uznany, kuratorem został dla niego Paweł Jurasz ustanowiony.

Milówka, 27 czerwca 1895.

Konkursa.

L. 1356 (4773 3—3)

C. k. Rada szkolna okręgowa ogłasza niniejszem konkurs na posadę stałego nauczyciela religii obrz. gr. kat. w szkole męskiej im. Konarskiego z płacą 800 zł. i z rocznym dodatkiem na mieszkanie w kwocie 80 zł.

Obowiązkiem tego nauczyciela będzie udzielanie nauki religii gr. kat. w wymienionej szkole, jakoteż w innych szkołach lwowskich w granicach, oznaczonych §. 1 ustawy z dnia 1 grudnia 1889 (dz. u. kr. nr. 71).

O posadę tę mogą się starać kanonicznie ordynowani świeccy i zakonni kapłani.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić do c. k. Rady szkolnej okręgowej miejskiej we Lwowie za pośrednictwem władzy przełożonej najdalej do 31 sierpnia 1895.

We Lwowie, 26 czerwca 1895.

L. 46687 (4726 3—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Glińsku w powiecie żółkiewskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł. wa.

Płaca rocznych	150 zł.
ryczałt kancelaryjny	40 zł
i wynagrodzenie	200 zł.

za posłańca cztery razy codziennie do dworca kolei żelaznej tamże.

Podania należy wnieść najpóźniej do 14 lipca br. w c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 1 lipca 1895.

L. 47827 (4743 3—3)

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Duplskach w powiecie Zaleszczyckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

Pobory:

Płaca rocznych	200 zł.
ryczałt kancelaryjny	60 zł.
wynagrodzenie	230 zł.

za codziennego posłańca pieszego do Zaleszczyk.

Podania należy wnieść najpóźniej do 15 lipca br. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 5 lipca 1895.

L. 275/O. L. (4725 3—3)

Concursausschreibung.

Bei der Landesregierung für Bosnien und die Hercegovina in Sarajevo gelangen mehrere politische Conzeptspraktikanten und Auscultanten-Stellen alle in der XI Diätenclasse mit dem Adjutum jährlicher 800 fl. zur Besetzung.

Bewerber um diese Stellen haben nachzuweisen, dass sie österr. oder ung. Staatsbürger sind, die rechts und staatswissenschaftlichen Studien absolvirt und die vorgeschriebenen theoretischen Prüfungen mit Erfolg abgelegt haben, sowie, dass sie nebst der deutschen auch einer slavischen Sprache mächtig sind und die fisische Tauglichkeit für den Staatsdienst besitzen.

Diejenigen absolvirten Juristen, welche die dritte Staatsprüfung noch nicht abgelegt haben, können in Competenz treten wenn sie sich verpflichten, diese Prüfung innerhalb Jahresfrist nachzutragen.

Die Competenzgesuchen sind nebst den Belegen über die vorerwähnten Erfordernisse das Geburts Zeugniss (Taufschein) und das Maturitätszeugnis zu allegiren und ist in dem Gesuche anzuführen ob und in wie weit der Bewerber der allgemeinen Wehrpflicht entsprochen hat.

Die Competenzgesuche sind an die Landesregierung in Sarajevo zu richten beziehungsweise von jenen Bewerbern, welche bereits im Staatsdienste stehen, im Wege ihrer vorgesetzten Behörde zu überreichen und mit bosnisch herzegovinischen Stempelmarken von 40 Krz. zu versehen.

Die Gesuchsbeilagen sind in nachstehender Weise zu stempeln und zwar:

Das Geburts Zeugnis mit je 40 Kreuzer, das ärztliche zeugnis und der Heimatschein mit je 40 Kreuzer, das Maturitäts Zeugniss und Absolutorium mit je 10 kr., die Staatsprüfungs beziehungsweise Rigorosumzeugniss mit je 1 fl und die Verwendungszeugnisse ausgestellt von öffentlichen Behörden mit je 1 fl., sonstige mit 40 Kreuzer

In Ermanglung von bosnischen Stempelmarken können die entsprechenden Baarbeträge den Gesuchen beigeschlossen werden.

Die Landes Regierung für Bosnien und die Herzegovina.

Sarajewo, am 6 Juni 1895.

L. 1491 (4747 2—3)

Przy Sądzie powiatowym w Tyczynie opróżniona została posada woźnego z roczną płacą 250 zł, dodatkiem aktywalnym 25%, umundurowaniem i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub przy innych sądach powiatowych opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę woźnego, wnosić należy do 10 sierpnia 1895 do Prezydyum sądu obwodowego.

Prezydyum sądu obwodowego.

Rzeszów, 3 lipca 1895.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 43986 (4721 3—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie w sprawie o rozdział funduszów należących do wierzycieli IV klasy masy krydalnej Józefa Ankwicza, ustanawia kuratorem 1) dla wierzyciela Kazimierza Cieńskiego adwokata dr. Henryka Schoena w Krakowie, 2) dla wierzycielki Katarzyny Ankwicz adwok. dr. Stanisława Tomika w Krakowie, 3) dla wierzycielki masy Prota Potockiego adwokata dr. Bronisława Olearskiego w Krakowie, wreszcie 4) dla masy Karola Schulca w miejsce kuratora adw. dr. Stycznia z powodu zachodzącej kolizyi kuratorem ad actum adw. dr. Kazimierza Smolarskiego w Krakowie i o tem dotyczących wierzycieli zawiadamia przez edykta. Zarazem zawiadamia się powyższych wierzycieli, tudzież inne osoby, któreby do funduszów złożonych na rzecz wierzycieli IV klasy masy krydalnej Józefa Ankwicza rościły sobie pretensye, że rozdział ostateczny funduszów tej masy złożony jest w tutejszym sądzie, gdzie go każdy z wierzycieli przejrzeć może.

Do wniesienia zarzutów przeciw rozdziałowi wyznacza się termin 30 dni od dnia trzeciego ogłoszenia edyktu w Gazecie Lwowskiej z tem, że po upływie tego czasu żaden wierzyciel z zarzutami więcej słuchany nie będzie.

Kraków, dnia 11 kwietnia 1895.

L. 12320 (4649 3—3)

C. k Sąd obwodowy na prośbę Estery Kasten z Tuszowa wzywa posiadacza książeczki kasy oszczędności miasta Tarnowa Nr. 52520 oznaczonej, na imię Estery Kasten i na wkładkę 80 zł. wa. wystawionej, aby ten zagubiony dokument przedłożył do sześciu miesięcy od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w dzienniku urzędowym gazety lwowskiej, inaczej na żądanie prosząca książeczka oznaczona za umorzoną uznaną uznaną zostanie.

Tarnów, dnia 20 czerwca 1895.

L. 7629 (4695 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany s. II we Lwowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nieznanych Michała i Katarzynę Dziadowiczów, że uchwałą z dnia 19 marca 1892 l. 4992 dozwolono intabulacyi prawa własności realności wyk. hipot. l. 37 ks. grunt. gminy Kozielniki na rzecz Michała i Józefa Prystasiów i Stanisława Maślanki i że uchwałę powyższą dla nich przeznaczoną doręczono ustanowionemu kuratorowi adwokatowi dr. Starczewskiemu.

Rzeczą ich przeto jest temuż kuratorowi potrzebnych w tej sprawie informacyi udzielić, gdyż w przeciwnym razie złe skutki z tąd wynikłe sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, 3 kwietnia 1895.

L. 5565 (4646 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Adlera, że przeciw niemu wniósł Jakób Horowitz pozew de praes. 27 czerwca 1895 l. 5565 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 255 zł. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 czerwca 1895 l. 5565 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Chodackiemu z substytucyą adwok. dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu i poleca mu aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące samemu sobie przypisze.

Nowy Sącz, dnia 29 czerwca 1895.

L. 3411 (4708 3—3)

C. k. Sąd obwodwy w Nowym Sączu celem przekazania orzeczeń c. k. Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego z dnia 25 września 1892 l. 16702 wymierzonego wynagrodzenia za odjęcie prawa wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w majętności tabularnej Przyszowa część Podoszczyzna w okręgu c. k. Sądu obwodowego w Nowym Sączu położnej według whl. 57 uprawnionego Jana Biedronia i Jana Kantego Podowskiego własnością będącej w kwocie 706 zł. 60 ct. w. a., wzywa wszystkich, którzy prawo hipoteki na wymienionej majętności przed dniem 19 kwietnia 1892 nabyli, aby swoje pretensye najpóźniej do d. 31 sierpnia 1895 w tut. sądzie pisemnie lub ustnie zgłosili.

Zgłoszenie obejmować ma: a) dokładne podanie imienia i nazwwiska, tudzież zamieszkania (Nr. domu) zgłaszającego się ewentualnie jego pełnomocnika, który winien przedłożyć pełnomocnictwo legalizowane wszelkim prawnym wymogom odpowiedne, b) kwotę żądanej wierzytelności hipotocznej w kapitale i procentach, o ile takowe równe mają prawo zastawu z kapitałem, c) oznaczenie hipoteczne zgłoszonej pozycyi, d) jeżeli zgłaszający się zamieszkuje po za okręgiem tutejszego sądu, winien jest wymienić znajdującego się w okręgu tutejszego sądu pełnomocnika dla odbierania rozporządzeń sądowych, w przeciwym bowiem razie przesyłane będą pocztą do zgłaszającego się z takim samym skutkiem prawnym, jak gdyby do rąk własnych były doręczone.

Ktokolwiek zaniedba zgłosić się w powyższym terminie, będzie uważanym tak, jak gdyby zezwolił na przekazanie pretensyi swojej na kapitał wynagrodzenia według kolei na niego przypadającej, w porządku hip. nie będzie on już słuchany przy rozprawie.

Utraca on także prawo czynienia wszelkiej opozycyi i użycia wszelkiego środka prawnego przeciwko ugodzie, którąby interesenci stający zawarli między sobą w myśl § 5 patentu z dnia 25 września 1850. jednakże tylko wtedy, jeżeli pretensya jego według porządku hipotecznego przekazaną została na kapitał wynagrodzenia, albo też stosownie do § 27 ces. pat. z dnia 8 listopada 1853, została i nadal zabezpieczoną na gruncie.

Usprawiedliwienie niestawienia się na terminie dopuszczone być nie może.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, d. 30 kwietnia 1892.

L. 5359 (4717 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Janowie oznajmia z życia i miejsca pobytu niewiadomym spadkobiercom Filipa Gąsiorowskiego: Zuzannie Gąsiorowskiej, Tekli Dubiel, Janowi, Maryannie Słowieńskim, Juliannie Zielińskiej, Józefowi, Wincentemu i Magdalenie Słowieńskim, Juliannie Gurskiej, Maryannie Buratyńskiej, Wincentemu Słowieńskiemu Magdalenie Madej, Wiktoryi Mierzwa, Zofii Sredniawa, że przeciw nim przez Walentynę Frank pozew o wykreślenie egzekucyjnego prawa zastawu dla sumy 400 zł. mk. z pn. ze stanu biernego realności objętej wyk. hip. l. 416 gminy Janów skutkiem przedawnienia wytoczony został.

Dla niewiadomych z miejsca pobytu ustanawia się kuratorem dra Wiesenberga c. k. notaryusza w Janowie i pozew z terminem na 8 sierpnia 1895 kuratorowi doręcza, wzywając pozwanych, by kuratorowi środków do obrony dostarczyli, lub innego zastępcę sądowi zapodali, inaczej skutki zaniedbania sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Janów, d. 4 lipca 1895.

L. 1170 (4709 3—3)

Prezydent wyższego sądu krajowego na mocy § 301 ustawy post. kar. dla trzeciej zwyczajnej kadencyi w roku bieżącym przy tutejszym c. k. sądzie obwodowym dnia 28 sierpnia o godzinie 9 rano się rozpoczynającej, zamianował Prezydenta tutejszego Trybunału dra Dylewskiego przewodniczącym, a zastępcami radców sądu krajowego: Nennela, Spławskiego, Litwinowicza, Mikłaszewskiego, Szechowicza, Bieńczewskiego i Wilkego.

Przemyśl, d. 5 lipca 1895.

L. 5033 (4712 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-delegowany w Sanoku zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Józefa Kusego, że Marya Hinzinger wniesła przeciw niemu pozew pod dniem 30 marca 1895 l. 5033 o zapłacenie 170 zł. kuratorem dla pozwanego ustanowiono adw. dra Flakowicza w Sanoku i do rozprawy wyznaczono termin na dzień 2 go sierpnia 1895 na 9 godz. rano.

Wzywa się zatem pozwanego, by temuż kuratorowi sposób obrony podał ewentualnie tutejszemu sądowi innego zastępcę prawnego wskazał.

Sanok, d. 30 marca 1895.

L. 5070 (4660 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sołotwinie uwiadamia z życia i miejsca pobytu nieznanego Ołeksę Pałahów, że powołany jest do spadku po Jakóbie Pałahów z Bogrówki na mocy ustawniczego porządku dziedziczenia jako dziedzic i że dla niego kuratorem Andrij Krasylicz z Bogrówki ustanowiony został, poleca się też temuż Ołeksie Pałahów, aby do roku zgłosił się do sądu i wniósł swoje oświadczenie się do spadku, gdyż inaczej z kuratorem jego pertraktacyę spadku się przeprowadzi.

Sołotwina, 26 czerwca 1895.

L. 949 (4658 3—3)

Ze strony c. k. Sądu powiatowego w Łańcucie wzywa się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Grzesika jako spadkobiercę zmarłego na dniu 5 listopada 1894 w Smalarzynach z pozostawieniem pisemnego kodycylu śp. Franciszka Grzesika, ażeby w ciągu roku od daty edyktu do spadku tego w tut. sądzie się oświadczył, w przeciwnym bowiem razie rozprawa spadkowa z zgłaszającymi się spadkobiercami i kuratorem jego, którego w osobie Marcina Grzesika z Smalarzym się ustanawia przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Łańcut, d. 7 lutego 1895.

L. 4362 (4685 3—3)

Ck. Sąd powiatowy miejsko delegowany w Kołomyi ustanawia dla niewiadomego z miejsca pobytu Mordka Kerschnera kuratorem dr. Waleryana Staubera adwokata w Kołomyi i doręcza ostatniemu tus. uchwałę z 13 marca 1893 l. 5457 dla Mordka Kerschnera przeznaczoną, dozwalającą wpis prawa własności na rzecz Wigdora Izaaka Gangbar.

Kołomyja, dnia 22 maja 1894.

L. 4663 (4782 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Krośnie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Łacha, że Łucya z Bączarów Szafranowa wniosła przeciw niemu pozew sumaryczny o zapłacenie kwoty 100 zł. wa. z pn. i że kuratorem ustanowiono dla niego dr. Leopolda Caro adwokata w Krośnie. Termin do obrony wyznaczono na 9 lipca 1895.

Wzywa się zatem Jana Łacha, aby ustanowionemu kuratorowi stosownych informacyi udzielił, lub innego sobie pełnomocnika ustanowił, w przeciwnym bowiem razie szkodliwe następstwa sobie przypisać będzie musiał.

Krosno, dnia 8 maja 1895.

L. 3877 (4620)

Das k. k. Kreis als Handelsgericht in Brzeżany gibt hiemit kund, dass auf Grund Gerichtsbeschlusses vom 18 Mai 1895 Zl. 3302 am 5 Juni 1895 bei der Firma „Handels- und Gewerbeverein in Podhajce registrirte Genossenschaft mit beschränkter (fünffacher) Haftung“ in den Erwerbs-Genossenschafts-Register eingetragen wurde, dass bei der am 7 Mai 1895 vorgenommenen ausserordentlichen Generalversammlung Juda Zimmer zum Cassierdirector und Moritz Zimmer zum Controlldirector gewählt wurden.

Brzeżany, am 8 Juni 1895.

L. 2040 (4816 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Pilźnie zawiadamia Józefa Szewczyka z Jaworza dolnego, że Stowarzyszenie oszczędności i pożyczek w Pilźnie wniesło przeciw niemu oraz Maryi Gałuszka i Antoniemu Szewczykowi skargę z dnia 7 marca 1895 l. 2040 o zapłatę resztującego długu w kwocie 59 zł. z pn., na którą termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 16 lipca 1895 o godz. 9 rano wyznaczono i że dla niego kuratorem ad actum Jana Głogowskiego wójta w Jaworzu dolnem ustanowiono i wzywa tegoż Józefa Szewczyka niewiadomo gdzie przebywającego, by przed powyższym terminem kuratorowi swemu potrzebnej informacyi do obrony swych praw udzielił, lub innego pełnomocnika sobie ustanowił i o tem sąd tutejszy zawiadomił, inaczej złe skutki ze zaniedbania tych ostrożności sam sobie przypisze.

Pilzno, d. 27 maja 1895.

L. 3480 (4737 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Apolonię 1o Lątkową 2o Łukasikową i Jana Łukasika z Siedlisk, iż przeciw niemu wniosła małoletnia Marvanna z Łątków Czubowa przez opiekuna Piotra Maja pozew o unieważnienie kontraktu dzierżawy z daty Siedliska, 7 kwietnia 1885, na który do rozprawy ustnej termin na dzień 25 lipca 1895 o godz. 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem Apolonię 1o Lątkową 2o Lukasikową i Jana Łukasika, aby do rozprawy stawili się osobiście, lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej przeprowadzi się rozprawę z ustanowionym dla nich kuratorem Janem Sową z Siedlisk.

Tuchów, 28 maja 1895.

L. 5312 (4759 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brodach zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomych: Fryderykę Nirenstein zamężną Sapaśników, Jakóba Nirensteina i Wolfa Landaua za granicami Monarchii austryackiej a mianowicie w Państwie rosyjskiem przebywać mających, iż Dora Mieses zam. Kallach przeciw nim, tudzież nieobjętym masom spadkowym Henryety Mieses i Malwiny Landau zam. Ornstein, tudzież przeciw Mojżeszowi Landau i Louizie Stössel pod dniem 8 sierpnia 1893 l. 12416 pozew o uznanie prawa własności do realności objętych wyk. hip. 677, 1456, 1049, 126 i 921 księgi gruntowej gminy Brody wniosła i że do rozprawy ustnej termin na dzień 7 sierpnia 1895 o 10 godzinie rano w B 4 wyznaczony został i że dla nich ustanowiony został kurator ad actum w osobie dr. Jana Dołżyckiego adwokata w Brodach, któremu wymieniony pozew doręczono i któremu też potrzebną do obrony praw swoich informacyę udzielić, lub sądowi innego zastępcę wskazać mają, gdyż w przeciwnym razie następstwa zaniedbania tego sobie sami przypisać będą musieli.

Brody, dnia 21 maja 1895.

L. 3263 (4736 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tuchowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Antoniego Jachra z Jonin, iż przeciw niemu wniósł Leib Grünstein pozew o zapłacenie 8 zł, na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 lipca 1895 o godzinie 9 rano wyznaczonym został.

Wzywa się zatem Antoniego Jachra, aby do rozprawy stawił się osobiście, lub przez pełnomocnika, gdyż inaczej przeprowadzi się rozprawę z ustanowionym dla niego kuratorem Janem Jachrem z Jonin.

Tarnów, 4 czerwca 1895.

L. 8096 (4728 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. delegowany w Tarnowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Tomasza Marszałka młodszego, iż Tomasz i Katarzyna Marszałkowie z Zaczernia wnieśli przeciw niemu i spólnikom pozew z dnia 19 marca 1895 o własność parceli l. 3039 w Zaczarniu, że termin do rozprawy ustnej na dzień 5 sierpnia 1895 o godzinie 9 rano wyznaczonym został, że dla niego kuratorem adwok. dr. Malawskiego ustanowiono, któremu ma udzielić potrzebnych informacyi w razie nie stawienia się osobistego do rozprawy lub nieustanowienia pełnomocnika.

Tarnów, dnia 27 marca 1895-

L. 4284 (4770 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sniatynie podaje do wiadomości, że w c. k. Urzędzie podatkowym jako urzędzie depozytów sądowych w Sniatynie przechowane są ponad 32 lat następujące prywatne zapisy dłużne i bezwartościowe przedmioty:

1. w sprawie Karola Bizanza na 61 zł. 86 ct.
2. w sprawie Pinkasa Ellwera na 139 zł. 29 ct.
3. w sprawie Johana Grzybowskiego 5 zł. 96 ct.
4. w sprawie Eliasza Hormaty na 5 zł. 60 ct. i 22 zł. 96 ct.
5. w sprawie Stefana Hanakowskiego na 37 zł. 40 ct.
6. Ripsiny Janowicz na 100 zł.
7. w sprawie Johana Kretowicza na 109 zł. 51 ct.
8. Floryana Michla na 187 zł. 53 ct.
9. Jana Palewicza na 105 zł. 16 ct.
10. w sprawie Justyna Romanowskiego i Zubrzyckiego Michała na 24 zł. 77 ct.
11. w sprawie Dmytra Satowana na 44 zł. 75 ct. i 2 zł.
12. w sprawie Salamona Sonnenfelda na 232 zł. 81 ct.
13. w sprawie Dmytra Siedlarczuka na 2 zł. 26 ct.
14. w sprawie Efroima Sternhella na 430 zł.
15. w sprawie Franka Winklera na 450 zł.
16. w sprawie Zofii Walewskiej na 350 zł. i 35 zł.
17. w sprawie Gminy Sniatyn na 61 ct. 33 zł., 84 zł. 11 ct. i 15 zł. 55 ct.
18. w sprawie Teodora Bilewicza na 55 zł. 5 ct.
19. w sprawie Berla Fenstera na 139 zł. 63 ct.
20. w sprawie Mordka Greifa na 525 zł.
21. w sprawie Iwana Borduna na 2 zł. 10 ct. (przedmiot bezwartościowy).

Wzywa się przeto interesowanych z miejsca pobytu niewiadomych, względnie niewiadomych z miejsca pobytu spadkobierców przez edykta, tudzież gminę miasta Sniatyna, by się do roku i 6 tygodni po odbiór tych zapisów dłużnych, względnie przedmiotów bezwartościowych w sądzie zgłosili, ileże po upływie tego czasu przedmioty w aktach sądowych złożone zostaną.

C. k. Sąd powiatowy.

Śniatyn, dnia 19 maja 1895.

L. 5566 (4647 2—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Adlera, że przeciw niemu wniósł Jakób Horowitz pozew de praes 27 czerwca 1895 l. 5566 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 300 zł. aw. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 29 czerwca 1895 l. 5566 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Chodackiemu z substytucyą adw. dr. Wąsikiewicza w Nowym Sączu i poleca mu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące samemu sobie przypisze.

Nowy Sącz, 29 czerwca 1895.

L. 4914 (4684 2—3)

C k. Sąd obwodowy w Złoczowie ogłasza, że Józef i Michalina Moiscy, Ludwika Beker i Jan Bartoszek wnieśli na dniu 10 czerwca 1895 l. 4914 pozew przeciw Franciszkowi Sakowskiemu o uznanie ich prawa własności do 1/8 części ciała hip. wyk. 18 ks. gr. miasta Złoczów objętej.

Ponieważ Franciszek Sakowski jest z życia i miejsca pobytu niewiadomy, został pozew powyższy doręczony do rąk ustanowionego dlań kuratora w osobie adw. dra Wittlina w Złoczowie zamieszkałego, o czem się Franciszka Sakowskiego z tym dodatkiem zawiadamia, by kuratorowi ustanowionemu informacyę w sporze powyższym udzielił, lub innego zastępcę sobie ustanowił i o takowym sąd tutejszy zawiadomił, w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Złoczów, 15 czerwca 1895.

Doniesienia prywatne.

C. k. kol. Dyrekcya ruchu w Krakowie.

L. 28859 (4791)

Rozpisanie dostawy.

Podpisana c. k. kolejowa Dyrekcya ruchu zamierza oddać w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę około 69000 m³ sianego i niesianego żwiru zapotrzebowanego na rok 1896.

Dostawa ta ma być w ten sposób uskutecznioną, by połowa zapotrzebowanej dla każdej deponii ilości żwiru, najpóźniej do końca lutego 1896 r., druga zaś połowa najpóźniej do końca lipca 1896 r. w zupełności odstawioną była.

Bliższych wyjaśnień dotyczących niniejszej dostawy jak również i żądanej ilości zasiągnać można z formularzy ofert, które wraz z ogólnymi i szczegółowemi warunkami dostawy przeglądnąć i otrzymać można u podpisanej c. k. kolejowej Dyrekcyi ruchu lub w c. k. Sekcyach konserwacyi.

Oferty, które na przeznaczonych do tego formularzach, wypełnione być muszą, należy wraz z załącznikami zaopatrzyć stemplami po 50 ct. od arkusza i wnieść opieczętowane pod napisem Oferta na dostawę żwiru“ najpóźniej do godziny 12 w południe dnia 25 lipca b. r. do c. k. kolejowej Dyrekcyi ruchu w Krakowie.

Każda oferta opiewać musi co najmniej na całkowitą ilość żwiru, jaką dla jednej deponii się wymaga. Ceny podać należy włącznie z wszystkiemi kosztami, (a więc i wraz z kosztami dowozu do deponii).

Oferentom przysłuża prawo uczestniczenia prsy komisyjnem otwarciu ofert, które nastąpi dnia 25 lipca o godzinie 2-giej popołudniu. Podpisana ck. kolejowa Dyrekcya ruchu zastrzega sobie prawo przyjęcia ofert w całości lub częściowo, albo też całkowitego odrzucenia tychże.

Oferty wniesione po powyższym terminie lub też nie odpowiadające warunkom niniejszego rozpisania nie będą uwzględnione.

W Krakowie, dnia 1 lipca 1895.

C. k. kolejowa Dyrekcya ruchu.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Oszklenie budowli i portali
poleca Jakób Mehrer.

Fabryczny skład szkła taflowego czeskiego i belgijskiego,
tudzież luster i ram,
we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 25.
Ceny umiarkowane. Zamówienia z prowincyi wykonywam bezzwłocznie. 769

Drobne ogłoszenia
od wyrazu petitem centa, tłustym petitem dwa centy.

Śledzie pocztowe sztuka 8 ct. poleca handel Alberta Szkowrona. 852

Mundant pięknie i szybko piszący, znajdzie natychmiast zajęcie w kancelaryi adwokata dra Krattera, we Lwowie, ul. Mickiewicza l. 12. Obznajomieni z niemiecką stenografią mają pierwszeństwo. 894

Folwarczek 75 morgów gruntu, budynków 8, zbiory, cały inwentarz do sprzedania. Gościńcem trzy kilometry od Lwowa. Bliższych wiadomości zasięgnąć można przy obejrzeniu na miejscu. Karol Putiatycki, Rzęsna polska, Lwów. 901

Za 2 zł. przerabiam każde najmocniej zbite materace (3 poduszki) stare kołdry przyjmuję do pokrycia, drelichy, wełniane atłasy, poleca najtaniej Józef Schuster, Lwów, Kopernika 7. 541

Staruszka, J. Drabnicka, 80 lat, wdowa, pozbawiona środków do utrzymania, prosi o łaskawe wsparcie, Lwów, Łyczaków 22.

Korzystnie do sprzedania
z powodu wyjazdu właścicieli **dwa domy w Lisku** (jeden szwajcarski) z ogrodem, nowe, doskonale w zrąb budowane, urządzone z wykwintem, przynoszące rocznego czynszu 400 zł. (wolne od podatku 11 lat). Wiadomość pod adresem W. Jeleński, inżynier powiatowy w Gródku. Cena 6500 zł.

Jedyne nieszkodliwe są tutki wyrobu **S. W. Niemojowskiego** odznaczone medalami, które wszędzie nabyć można 2

Życzenie publiczne. 870
Spełniając pierwszy obowiązek sumiennego kupca, zastosowałem się do życzenia P. T. Publiczności, przenosząc mój **handel herbaty** z hałaśliwej i przez kolej elektryczną niebezpiecznej ulicy Sykstuskiej do spokojnego i ślicznego **pasażu Hausmanna.** Wdzięczny sługa
Izydor Wohl.

„SYRIUSZ" ARTUR KOŚCICKI
Lwów, ul. Ossolińskich l. 11, filia ul. Trzeciego Maja l. 2
poleca **wina** lecznicze, Madeirę, Malagę, Lachrima Christi but zł. 1.80 do 2.40, Coctail amerykański but. zł. 1. Likier a la Chartreus butelka zł. 1.80. 756

W oborze zorodowej Trześniów, poczta Jasionów jest do sprzedania **pięć buhajków** pół krwi i jeden pełnej krwi rasy Simmenthal, w wieku 5 kwartałów, wszystkie gotowe i wysoko w rasie. 900

Maszyny do szycia
tylko z najlepszych fabryk sprowadzam pełnymi wagonami. Na składzie jest zawsze 200 maszyn do wyboru, na raty miesięczne po 4 zł. lub gotówką 10 prc. taniej.
Józef Iwanicki
mechanik-specyalista
Lwów, hotel Żorża,
Proszę żądać cenniki. 676

HOTEL VICTORIA
Lwów, ul. Hetmańska.
Pokoje z pościelą od 80 ct. na dobę i wyżej. — **Restauracya** w tymże hotelu od 16 lipca we własnym zarządzie. Polecam się łaskawym względom
J. Voise,
110 właściciel hotelu i restauracyi.

Zmiana lokalu.
Przeniosłem moją **pracownię i skład obuwia** z ulicy Strzeleckiej l. 2 na **ul. Skarbkowską l. 29,** polecając swoje wyroby po cenie miernej, poruczam się łask. względom P. T. Publiczności. 791

Franciszek Gawlik.
Podczas sezonu kąpielowego w Krynicy.

Młocarnia i lokomobila
8-konna Claytona i Shuthlewortha oraz **2 siewniki** 13-rzędowe Gavetha używane, jednak w dobrym stanie **są do sprzedania.** Dyrekcya dóbr ordynacyi Chorostków, poczta w miejscu. 783

Rzepa pastewna
ściernianka (Stoppelrübensamen) nasienie świeże i pewne **1** litr **1** zł. w. a. poleca **J. Bulsiewicz** skład nasion w **Bochni.** 830

BIURO
największego na kuli ziemskiej Towarzystwa ubezpieczeń życiowych
EQUITABLE
znajduje się we Lwowie przy ul. Czarneckiego l. 24. 535

Spirytus na nalewki najlepszy jaki istnieć może, litr po 1 zł., **Spirytus do palenia** litr 52 ct., **Ocet spirytusowy** litr 16 ct., **Prawdziwy ocet winny** litr 36 ct. **Wyborną żytniówkę** bez anyżu litr 64 ct., **Najlepszą starkę** litr 80 ct.
poleca
Jan Muszyński
Lwów, Rynek l. 40.
Artykuły polecane przezemnie nie ustępują w jakości wyrabianym niegdyś przez W. Juliusza Mikolascha, o czem łatwo przekonać się można. 835

K. k. priv. allg. österr.
Boden - Credit - Anstalt.

Bei der am 5ten Juli 1895 stattgefundenen achtunddreissigsten **Verlosung** der 3% **Prämien-Schuldverschreibungen, Emission 1889** der k. k. priv. allgemeinen österr. **Boden-Credit-Anstalt** wurden folgende Obligationen gezogen:

In der Gewinnstziehung:

Serie 1942	Nr. 24	mit dem Treffer von fl.	50.000
„ 2602	„ 14	„ „ „ „ „	2.000
„ 2890	„ 43	„ „ „ „ „	1.000
„ 7381	„ 16	„ „ „ „ „	1.000

Serie 27 Nummer 39, Serie 889 Nummer 31
Serie 1482 Nummer 36, Serie 1771 Nummer 29
Serie 1983 Nummer 09, Serie 2604 Nummer 09
Serie 4548 Nummer 38, Serie 4769 Nummer 22
Serie 6585 Nummer 32, Serie 7900 Nummer 29
mit dem Treffer von je fl 200.

In der Tilgungsziehung:

Serie 1652 Nr. 1—50, Ser. 3484 Nr. 1—50,
Serie 5881 Nr. 1—50, Ser. 6404 Nr. 1—50.

Die Einlösung der gezogenen Prämien-Schuldverschreibungen erfolgt am 1ten Februar 1896 an der **Cassa der k. k. pr. allg. österr. Boden-Credit-Anstalt** in **Wien. Mit diesem Termine erlischt die weitere Verzinsung.**

Die Coupons verloster Prämien-Schuldverschreibungen werden zufolge Art. 146 der Statuten zwar fortan ausgezahlt, jedoch wird der Betrag derselben bei der Einlösung der Schuldverschreibungen vom Capital in Abzug gebracht.

Für die Prämien-Schuldverschreibungen, welche in obiger Tilgungsziehung gezogen wurden, erhält der Besitzer nebst dem Capitalsbetrage von fl. 100 österr. Währ. einen mit derselben Serie und Nummer bezeichneten **Gewinnst - Schein,** welcher auch weiter an den Gewinnstziehungen theilnimmt.

Diejenigen Gewinnstscheine, auf welche in sämmtlichen Gewinnstziehungen kein Treffer entfiel, werden sechs Monate nach dem Fälligkeitstermine der in der letzten Gewinnstziehung verlosten Schuldverschreibungen mit je Zehn Gulden ö. W. eingelöst.

Die nächste Verlosung findet am 5 September 1895 statt. 899

Aus den früheren Ziehungen sind nachfolgende **fällige** Prämien-Schuldverschreibungen dieser Emission bisher zur Einlösung nicht präsentirt worden:

aus den Gewinnstziehungen:

Serie 16 Nummer 10, Serie 394 Nummer 21,
Serie 1632 Nummer 27, Serie 2332 Nummer 06,
Serie 3017 Nummer 02, Serie 3108 Nummer 21,
Serie 4732 Nummer 15, Serie 6075 Nummer 18,
Serie 7719 Nummer 08.

aus den Tilgungsziehungen
sind von nachfolgenden Serien noch Prämien-Schuldverschreibungen ausständig:

Serie 104, 304, 312, 494, 1516, 1561, 1655, 1675, 1769, 1911, 1979, 1990, 2061, 2205, 3044, 3056, 3535, 3952, 4578, 4618, 4881, 5043, 5554, 6077, 6203, 6295, 6413, 6482, 7714, 7745, 7807, 7829.

Wien, den 5 Juli 1895.

Die Direction,

C. k. Zakład zdrojowy
KRYNICA
(w Galicyi)
najobfitsza szczawa żelazista.

Stacya kolei **Muszyna - Krynica** z Krakowa 8 godz ze Lwowa 12 godz. z Buda-Pesztu 12 g.

W miejscu: **Poczta** 3 razy dziennie, **Telegraf Apteka,**

W Karpatach 590 m. n. p. m. Od stacyi kolejowej godzina drogi, znakomicie utrzymanej. **Środki lecznicze.** Klimat podalpejski, kąpiele żelaziste, nader obfite w wolny kwas węglowy, ogrzewane metodą Schwarza (w r. 1894 wydano ich 40.000). — Kąpiele borowinowe parą ogrzewane (w r. 1894 wydano ich 16.000). — Kąpiele gazowe z czystego kwasu węglowego.

Zakład hydropatyczny pod kierunkiem specyalisty dr. H. Ebersa (w roku 1894 wydano procedur hydropatycznych 28.000).

Picie wód mineralnych miejscowych i zagranicznych, **żentyca, kefir, gimnastyka leczn. Kąpiele rzeczne i spadowe.**

Lekarz zakładowy dr. L. Kopff cały sezon stale ordynujący. Nadto 14 lekarzy wolno praktykujących.

Spacery. Bardzo rozległy park szpilkowy, znakomicie utrzymany. Bliższe i dalsze wycieczki w urocze Karpaty. Urządzenie dla różnych gier towarzyskich (krokiet, Lawn tennis etc.)

Mieszkania przeszło 1500 pokoi z komfortem urządzonych, z pościelą kompletną, usługą, piecami i. t. d.

Kościół katolicki i cerkiew. Wspaniały **Dom zdrojowy,** kilka restauracyi. Kilka pensyonatów prywatnych, mleczarnie, cukiernie.

Muzyka zdrojowa pod kierunkiem A. Wrońskiego **od 21 maja.** Stały **teatr,** koncerta. Zakład fotograficzny „Marya" ze Lwowa. Czytelnia dzienników i wypożyczalnia książek.

Frekwencya w r. 1894 4650 osób.

Sezon od 15 maja do 30 września. W maju, czerwcu i wrześniu ceny kąpieli, pomieszkań i potraw w głównej restauracyi zniżone.

Rozsyłka wody mineralnej od kwietnia do listopada, składy we wszystkich większych miastach w kraju i za granicą.

W miesiącu lipcu i sierpniu ubogim żadne ulgi, jak uwolnienie od taks zdrojowych i t. p. udzielone nie zostaną.

Na żądanie udziela wyjaśnień **c. k. Zarząd zdrojowy w Krynicy.** 3045

Odznaczona w r. 1894 najwyższą honorową nagrodą c. k. Ministerstwa handlu
Lwowska fabryka asfaltu i tektur ulepszonych ogniotrwałych
S. Szeligi Łyszkiewicza
we Lwowie, ul. św. Marcina l. 29,
poleca
asfaltową masę w gorącym stanie do izolowania murów od wilgoci, **tekturę ulepszoną ogniotrwałą** do krycia dachów wysokich gatunków, rola 10 metrów kwadr. od zł. 2 do 3.50,
asfaltowe elastyczne płyty izolacyjne,
Lak asfaltowy świecący do konserwacyi dachów tekturowych, żelaza i drzewa.
Smołę angielską bezwodną
Fabryka osusza asfaltem jako jedynym środkiem znanym dotąd w budownictwie najbardziej zawilgocone ściany w mieszkaniach.
Niszczy gorącym asfaltem zastarzały grzybek drzewny.
Fabryka wykonywa w całym kraju swoimi ludźmi pokrycia dachowe i tekturowe, oraz reparacye tychże. Metr kwadratowy po 45 do 75 ct. — **Długoletnią trwałość poręcza się.**

Losy budowy kościoła na jubileusz cesarski po 1 zł.
Główna wygrana | **Ciągnienie dziś o godz. 8.**
wartości zł. 30.000.
768
Losy polecają: Schellenberg i Kreyser, M. Jonasz. Sokal i Lilien.

NA NALEWKI
spirytus najczyściejszy bezwonny
poleca c. k. uprzyw.
Rafinerya spirytusu
J. A. Baczewskiego
c. i k. nadwornego dostawcy we Lwowie,
Pocztą 5-kilowe posyłki o pojemności 5 litr. 824

Niema nic lepszego
jak Wasmutha
pierścienie na nagniotki
w zegarze.
Pomagają pewnie i bez bolu!
Zegar zawierający 14 pierścieni kosztuje 60 ct.
Ostrożnie przy zakupnie. Należy wyraźnie żądać „**Wasmutha pierścienie na nagniotki w zegarze**" i nie pozwolić sobie wpakować **tak zwane** zastępcze środki, jak to często sprzedający usiłują — **równie dobrych środków nie ma** — wszelkie **inne** środki albo **wcale nie** działają, albo **bardzo powoli** (jako to pierścienie filcowe, tynktura z kollodium) są **nieczyste** (maście, mydła) albo **bolesne** lub **niebezpieczne** (noże, raszple). 718
Do nabycia we wszystkich aptekach. **Główny skład dla Austryi:** aptekarz **C. Brady w Kromieryżu.** Odsprzedający dostają rabat.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12. dom Werners (Zarządca Wł. J. Weber) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich